

# I. ARTYKUŁY I ROZPRAWY

*ANDRZEJ GLIWA (Rzeszów)*

## DWA NAJAZDY TATARSKIE NA RUŚ CZERWONĄ PODCZAS WOJNY RZECZYPOSPOLITEJ Z IMPERIUM OSMAŃSKIM W 1621 R. ZNISZCZENIA I STRATY DEMOGRAFICZNE NA OBSZARZE ZIEMI PRZEMYSKIEJ

Stosunki Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim w drugiej dekadzie XVII wieku znajdowały się w głębokim kryzysie. Wynikało to m.in. z rajdów kozackich w basenie Morza Czarnego i wzmagających się w drugiej dekadzie XVII w. inkursji tatarskich na południowo-wschodnie ziemie koronne. Co więcej, po interwencji polskiej w Mołdawii, zakończonej tragicznie w październiku 1620 r., oba kraje znalazły się na progu wojny. Mimo prób mediacji podejmowanych na przełomie 1620 i 1621 r. przez hospodara mołdawskiego Aleksandra, mających na celu niedopuszczenie do wojny między Wysoką Portą a Rzeczpospolitą, otwarty konflikt zbrojny między obydwojma mocarstwami był nieuchronny. Jego przyczyną, najogólniej rzecz biorąc były, narastające od lat nieporozumienia i konflikty interesów dzielące oba państwa, pogłębiane przez coraz bardziej agresywne działania Kozaków z jednej i Tatarów z drugiej strony. Nie bez znaczenia było zaangażowanie i poparcie władz Rzeczypospolitej udzielone polityce Habsburgów w pierwszych miesiącach trwania wojny trzydziestoletniej. Wojna Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim oznaczała duże zagrożenie militarne nie tylko dla pogranicznych ziem województwa podolskiego, braclawskiego i ruskiego sąsiadujących z zależnym od Porty Gospodarstwem Mołdawskim, lecz także dla położonych bardziej na północ ziem centralnej części województwa ruskiego oraz ziemi bełskiej i Wołynia, które znajdowały się w zasięgu operacyjnym ordy krymskiej i koczowników z Budzaku.

W dorobku dotychczasowej historiografii dotyczącej stosunków Rzeczypospolitej z Wysoką Portą i najazdów ordyńców na południowe ziemie koronne z pierwszej połowy XVII stulecia, zagadnienie polsko-tureckiego konfliktu zbrojnego z 1621 r. i będących jego odśłoną inkursji tatarskich było przedmiotem wielu inicjatyw badawczych i wydawniczych. Jest to zrozumiałe gdy weźmie się pod uwagę fakt, że wojna dwóch czołowych potęg wśród państw Europy Środkowo-Wschodniej pierwszej połowy XVII w. była wydarzeniem o wielkim znaczeniu i doniosłości w dziejach

Starego Kontynentu, z którym nie tylko po stronie chrześcijańskiej, lecz także islamskiej wiązano duże nadzieje. Problematyka dwóch jesiennych wypraw tatarskich na Rzeczpospolitą z 1621 r. była poruszana m.in. przez takich historyków jak: Joseph von Hammer<sup>1</sup>, Józef Tretiak<sup>2</sup>, Mamedkesir Alekberli<sup>3</sup>, Leszek Podhorodecki<sup>4</sup>, Maurycy Horn<sup>5</sup>, Leszek Podhorodecki i Noj Raszba<sup>6</sup>, Wiesław Majewski<sup>7</sup>, Andrzej Gliwa<sup>8</sup>, Dariusz Kołodziejczyk<sup>9</sup>, Dariusz Skorupa<sup>10</sup>, a ostatnio Petro Sas i Henute Kirkene<sup>11</sup>.

W dotychczasowej historiografii wnikliwiej problematyką dotyczącą społeczno-gospodarczych skutków dwóch najazdów tatarskich, które miały miejsce jesienią 1621 r., zajął się jako jedyny Maurycy Horn<sup>12</sup>. Wydaje się, że autor w przygotowanym przez siebie zestawieniu tabelarycznym dotyczącym zniszczeń spowodowanych przez ordyńców we wsiach ziemi przemyskiej przeszacował znacznie poziom strat materialnych poniesionych przez część osad. Uwaga ta dotyczy głównie wsi, odnośnie których M. Horn nie posiadał dokładnych danych na temat wysokości strat i w przypadku których przyjął średnie wskaźniki zniszczeń, obliczonych na podstawie pozostałych miejscowości, mających w juramentach precyzyjnie określone jakie i w jakiej ilości obiekty zostały zdewastowane podczas najazdu. Innym poważnym błędem wspomnianego historyka dotyczącym ustaleń odnośnie do poziomu zniszczeń materialnych wyrządzonych przez Tatarów podczas wojny z Portą na terenie ziemi przemyskiej, było przyjęcie, że wszystkie ujęte w juramentach straty były skutkiem ataków ordyńców z 1621 r. Nie wziął on pod uwagę tej istotnej okoliczności, że pewna część zniszczeń odnotowanych w odprzysiężeniach składanych w 1622 r. spowodowana była jeszcze najazdem tatarskim z 1620 r. Moim zdaniem przyjęcie takich rozwiązań spowodowało sztuczne zawyżenie strat, gdyż w abjuratach dość często nie podawano

<sup>1</sup> J. von Hammer, *Osmanli tarihi*, cilt II, İstanbul 1990, s. 304-307.

<sup>2</sup> J. Tretiak, *Historia wojny chocimskiej (1621)*, Kraków 1921, s. 139, 149, 151, 196-197.

<sup>3</sup> M. A. Alekberli, *Хотинская война (1621 г.)*, Черновцы 1957, s. 61-123; idem, *Борба українського народу против турецко-татарської агресії во второй половине XVI-первой половине XVII веков*, Саратов 1961, s. 167-229.

<sup>4</sup> L. Podhorodecki, *Kampania chocimska 1621 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. X, cz. 2, t. XI, cz. 1, Warszawa 1964, s. 88-143; idem, *Chocim 1621*, Warszawa 1988, s. 151-154.

<sup>5</sup> M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemi Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600-1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. VIII, cz. 1, Warszawa 1962, s. 38-40; idem, *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605-1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 29-35, 139-140.

<sup>6</sup> L. Podhorodecki i N. Raszba, *Wojna chocimska 1621 roku*, Kraków 1979, s. 263-268.

<sup>7</sup> W. Majewski, *Wojny polsko-tureckie w pierwszej połowie XVII w.*, w: *Polskie tradycje wojskowe*, pod red. J. Sikorskiego, t. 1, Warszawa 1990, s. 288; idem, *Chocim 1621 rok*, w: *Wojny polsko-tureckie w XVII w. Materiały z konferencji naukowej. Kamieniec Podolski 11-15 września 2000 r.*, Przemyśl 2000, s. 21-22.

<sup>8</sup> A. Gliwa, *Chronologia i zasięg terytorialny napadów tatarskich na ziemi przemyską i sanoczką w latach 1620-1629*, „Rocznik Przemyski”, t. XXXIII, z. 3. Historia, Przemyśl 1997, s. 26-28.

<sup>9</sup> *Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15<sup>th</sup>-18<sup>th</sup> Century)*. An annotated Edition of 'Ahdnames and Other Documents', by D. Kołodziejczyk, Leiden-Boston-Köln 2000, s. 131-132.

<sup>10</sup> D. Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie 1595-1623*, Warszawa 2004, s. 240-243.

<sup>11</sup> П. Сас, Г. Кіркене, *Хотинська битва 1621. Битва за Центральну Європу*, Київ 2011, s. 73-126.

<sup>12</sup> M. Horn, *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605-1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964, s. 139-140, aneks nr I, s. 167-181.

precyzyjnych informacji o poziomie zniszczeń i równie często nie precyzowano czasu zaistnienia szkód. Brak takich informacji nie daje jednak pewności o zniszczeniu poszczególnych obiektów, z których opłacano podatki, z wyjątkiem sytuacji, gdy w juramencie zaznaczano, że dana wieś została całkowicie spustoszona lub ewentualnie, że wszystkie obiekty danej kategorii zostały zdewastowane bez podania ich liczby. Szczegółowe badania dotyczące zasięgu zagonów tatarskich operujących na terenie ziemi przemyskiej jesienią 1621 r. wykazały ponadto, że Maurycy Horn popełnił błędy w identyfikacji wsi leżących na obszarze spenetrowanym przez ordyńców. Z tych względów właściwe rozpoznanie poziomu strat materialnych wyrządzonych jesienią 1621 r. przez ordyńców z Krymu i Budżaku i precyzyjne ustalenie zasięgu oddziałów tatarskich na terenie ziemi przemyskiej wydaje się całkowicie uzasadnione.

Podkreślić również trzeba, że w dotychczasowych pracach historyków nie przedstawiono w sposób wystarczająco dokładny przebiegu działań militarnych toczących się na zapleczu głównych walk polsko-osmańskich i z tego względu pozostających w źródłach w cieniu zmagania pod Chocimiem. Mam tu na myśli przede wszystkim działania zagonów tatarskich we wrześniu i październiku 1621 r. na obszarze Podola i Rusi Czerwonej. W większości zachowanych źródeł, zarówno tych wydanych drukiem, jak i pozostających w rękopisach, oba interesujące najazdy tatarskie zostały opisane w sposób niepełny, często niejasny, a w skrajnych przypadkach nawet częściowo bałamutny<sup>13</sup>. Z tego powodu w wielu opracowaniach autorstwa nawet wybitnych historyków, dotyczących najazdów tatarskich i wojny Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim w 1621 r., obie wspomniane inkursje ordyńców były mylone ze sobą, a ich zasięgi i chronologia były w znacznym stopniu przedstawiane w dużym uproszczeniu, w skrajnych przypadkach oddając przeszłość w niewłaściwej perspektywie<sup>14</sup>.

Do spodziewanego konfliktu militarnego z Imperium Osmańskim władze Rzeczypospolitej przygotowywały się już od ostatnich miesięcy 1620 r. Na sejmie obradującym w Warszawie od 3 listopada do 11 grudnia 1620 r. uchwalono wysokie podatki na opłacenie armii, podejmując również szereg uchwał mających wzmocnić obronę południowo-wschodnich ziem koronnych<sup>15</sup>. Już 25 stycznia 1621 r. król Zygmunt III wydał w Warszawie uniwersał mobilizacyjny skierowany do ogółu szlachty koronnej, który stanowił pierwsze wici<sup>16</sup>. We wspomnianym liście okolnym monar-

<sup>13</sup> Jako przykład takiej właśnie relacji można podać raptularz Jakuba Sobieskiego (*Jakóba Sobieskiego wojewodzica lubelskiego dziennik wyprawy chocimskiej 1621 r.*, w: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej 1621 r.*, wyd. Z. Pauli, Kraków 1853, s. 178-179).

<sup>14</sup> Zob. M. Horn, *Chronologia i zasięg*, s. 38; W. Majewski, *Wojny polsko-tureckie w pierwszej połowie XVII w.*, s. 288; idem, *Chocim 1621 rok*, s. 21-22; D. Skorupa, *op. cit.*, s. 242.

<sup>15</sup> *Volumina Legum*, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 176-187. Zob. też J. Pietrzak, *Po Ceorze i podczas wojny chocimskiej. Sejmy z lat 1620 i 1621*, Wrocław 1983, s. 105.

<sup>16</sup> Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy m. Lwiv (dalej: CDIAUL), *Castrensia Haliciensia* (dalej: CH), fond 5, op. 1, spr. 120, s. 49-50. Zob. też A. Gliwa, *Uniwersały królewskie, hetmańskie i innych urzędników centralnych oraz ziemskich jako element przygotowań obronnych przed najazdami tatarskimi na Ruś Czerwoną w XVII wieku*, w: *Inter majestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, pod red. J. Stoliczkiego, M. Ferenc i M. Dąbrowskiego, Kraków 2010, s. 52-53.

cha przedstawił w ogólnym zarysie zagrożenie ze strony wojsk osmańsko-tatarskich, polecając rozpocząć przygotowania do wyprawy wojennej, tak aby po rozesłaniu drugich i trzecich wici szlachta stawiała się przed swoimi urzędnikami, tj. wojewodami i kasztelanami, w pełnej gotowości bojowej<sup>17</sup>. Jednocześnie Zygmunt III przestrzegał szlachtę, aby nie zlekceważyła nakazywanych prawem przygotowań, gdyż jak wskazywał, na terenie Wołoszczyzny zaczynają się już koncentrować większe siły nieprzyjacielskie. Ponad cztery miesiące później, 28 maja 1621 r., król wydał kolejny uniwersał, będący drugim wiciami, w którym podkreślał konieczność i obowiązek kontynuowania przez szlachtę wszystkich przygotowań do ekspedycji wojennej<sup>18</sup>.

W dniu 10 maja 1621 r. nastąpił wymarsz armii osmańskiej spod Sztambułu w kierunku Adrianopola<sup>19</sup>. Po trwającym niemal trzy tygodnie powolnym marszu przez Trację wojska osmańskie dotarły 31 maja pod Edirne<sup>20</sup>. W początkach czerwca odbyła się pod Adrianopolem koncentracja większości oddziałów wchodzących w skład armii osmańskiej, które miały wziąć udział w zbliżającej się wojnie z Rzeczpospolitą. W dniu 7 czerwca wojska padyszacha opuściły okolice Adrianopola, kierując się w stronę ziem koronnych<sup>21</sup>. Po przeprawie głównych sił nieprzyjacielskich przez Dunaj, która miała miejsce pod Isakczą w dniach 11-18 lipca, armia osmańska kontynuowała marsz w kierunku Dniestru. Miesiąc później, tj. 16 sierpnia, czołowe oddziały osmańskie dotarły do Cecory (obecnie Tutora w północno-wschodniej Rumunii), w rejonie której doszło do koncentracji większości sił nieprzyjacielskich mających wziąć udział w kampanii przeciw Rzeczypospolitej. Ostatecznie dopiero 2 września 1621 r. armia osmańska dotarła pod Chocim, gdzie oczekiwały na nią wojska koronne i litewskie dowodzone przez hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza<sup>22</sup>. Jak pisał w 1623 r. arcybiskup lwowski Jan Andrzej Próchnicki w swej relacji o stanie archidiecezji lwowskiej po serii najazdów tatarskich z lat 1619-1621, skierowanej do papieża Grzegorza XV „Osmanus enim Turcarum imperator iuvenili imperio furens, rabieque barbarica exaestuans chano Tartarorum tyranno in socitatem belli [...] ad fines Regni per Valachiae Cisalpinae oras appropinquabat”<sup>23</sup>.

O wiele sprawniej i szybciej przebiegała mobilizacja i koncentracja wojsk ordy krymskiej i budżackiej, które na rozkaz sułtana Osmana II miały wesprzeć siły osmańskie. Wiadomo, że już w drugiej połowie lipca 1621 r. Tatarzy dowodzeni przez chana Dżanibega Gereja II po dokonaniu przeprawy w okolicach Oczakowa (w języku tatarskim Dżankerman, w języku osmańsko-tureckim Özi), skierowali się w stronę

<sup>17</sup> CDIAUL, CH, fond 5, op. 1, spr. 120, s. 49-50.

<sup>18</sup> Ibidem, *Castrensia Leopoliensia* (dalej: CL), fond 9, op. 1, spr. 374, s. 450-451.

<sup>19</sup> *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych*, wyd. J. Sękowski, t. II, Warszawa 1824, s. 147.

<sup>20</sup> J. von Hammer, *Osmanli tarihi*, cilt II, s. 305.

<sup>21</sup> L. Podhorodecki, N. Raszba, *op. cit.*, s. 74.

<sup>22</sup> J. Treściak, *op. cit.*, s. 131; L. Podhorodecki, *Kampania chocimska*, s. 37-38.

<sup>23</sup> *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595-1794*, wyd. T. Długosz, Lwów 1937, s. 92.

Mołdawii<sup>24</sup>. Podczas marszu ku północnej Mołdawii siły ordy krymskiej koczowały w ostatniej dekadzie lipca na obszarze między Dnieprem a Bohem<sup>25</sup>. Przebywając na tym terenie ordyńcy wypoczywali, przygotowując swoje bachmaty do mających nastąpić już wkrótce działań wojennych przeciw Rzeczypospolitej. Do pierwszych większych walk z ordyńcami doszło już w lipcu, kiedy to nureddin Azamet Gerej sołtan wysłał liczący około 2 tysięcy jeźdźców czambuł tatarski, który przeprawił się przez Dniestr w rejonie Dunajowiec<sup>26</sup>. Głównym celem tego rekonesansowego rajdu było dokonanie zwiadu na ziemiach koronnych i zdobycie tzw. języków<sup>27</sup>. Z obozu wojsk koronnych znajdujących się wówczas pod Oryninem hetman Stanisław Chodkiewicz wysłał przeciw napastnikom kilka chorągwi jazdy pod komendą Szymona Kopycińskiego, które w efekcie krótkiej walki pokonały konnicę stepowców<sup>28</sup>. Uciekający ordyńcy byli ścigani i rozbijani przez grupy uzbrojonych chłopów, którym udało się zdobyć dużą liczbę tatarskich bachmatów<sup>29</sup>. W tym czasie w stanie pełnej gotowości znajdowały się również oddziały koczowników z Budżaku kierowane przez Kantemira murzę z rodu Mangit (Mansur). Już w sierpniu siły te wzięły udział w walkach toczonych na terenie Mołdawii z wojskami kozackimi.

Tymczasem w Rzeczypospolitej przygotowania obronne wobec spodziewanej agresji osmańsko-tatarskiej wchodziły w decydującą fazę. W dniu 14 sierpnia 1621 r. król Zygmunt III wydał specjalny uniwersał będący trzecimi wiciami, w którym nakazywał zebrać się pospolitemu ruszeniu pod Lwowem 4 października<sup>30</sup>. We wspomnianym dokumencie, obok informacji odnoszących się do aktualnej sytuacji polityczno-militarnej, znalazły się również treści o charakterze propagandowym, które umocnić miały ducha bojowego społeczeństwa szlacheckiego, uświadamiając konieczność walki z pogańskim wrogiem, chcącym zniewolić wolny dotychczas kraj i zniszczyć religię chrześcijańską. Fragment królewskiego uniwersału brzmiał bowiem: „Obwieszczamy tymi trzecimi i ostatnimi wiciami wedle constitucyjej przeszłego sejmu obywatele wszystkie tej zacnej Korony na odpór temu pogaństwu, które się nasadziło znieść wiarę chrześcijańską w tym Królestwie kwitnącą, zniszczyć chwałę Chrystusową z podeptaniem kościołów i cerkwi ś[więtych] jego imieniem poświęconych wniwecz obrócić, wszystkie ozdoby i dostatki, wolności Królestwa tego jako inszym wszystkim przez nich osiedzonym uczynili”<sup>31</sup>.

<sup>24</sup> CDIAUL, *Castrensia Premisliensia* (dalej: CP), fond 13, op. 1, spr. 339, s. 1572; J. Tretiak, *op. cit.*, s. 102.

<sup>25</sup> Lwiwska Naukowa Biblioteka Nacjonalnoj Akademii Nauk Ukrainy im. W. Stefanyka (dalej: LNB NANU), fond 5, op. 1, *Kolekcja Ossolińskich* (dalej: KO), spr. 508, s. 223.

<sup>26</sup> S. Vásáry, *Armeno-Kipchak parts from the kamenets Chronicle*, „Acta Orientalia Scientiarum Hungaricae”, t. XXII, Budapest 1969, s. 161.

<sup>27</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), *Archiwum Publiczne Potockich* (dalej: APP), sygn. 36, s. 4.

<sup>28</sup> S. Vásáry, *op. cit.*, s. 161.

<sup>29</sup> AGAD, APP, sygn. 36, s. 4.

<sup>30</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 339, s. 1570-1574.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 1573.

W dniu przybycia oddziałów tureckich pod Chocim, tj. 2 września, przez Dniestr przepłynęła się część sił ordy budżackiej, zakładając kosz w rejonie Kamieńca Podolskiego<sup>32</sup>. Panorama bitwy pod Chocimiem została interesująco przedstawiona przez włoskiego artystę Giacomo Lauro na miedziorycie wykonanym w 1624 r. (il. nr 2 zamieszczona po tekście artykułu). W ciągu następujących kilku dni koczownicy spustoszyli województwo podolskie<sup>33</sup>. Operacja ta zakończyła się w dniu 10 września 1621 r., kiedy to ordyńcy powrócili w rejon Chocimia z bogatymi łupami<sup>34</sup>. Zdecydowanie większym zagrożeniem dla ziem koronnych była jednak mająca się dopiero rozpocząć za kilkadziesiąt godzin operacja militarna, którą realizować miały wydzielone jednostki ordy krymskiej. Jeszcze w nocy z 2 na 3 września doszło pod Chocimiem do narady starszyny krymskiej z udziałem chana Dżanibega Gereja II i nureddina Azameta Gereja sołtana, na której zapadła ostateczna decyzja o przeprowadzeniu najazdu (*aqin*) na terytorium Rzeczypospolitej<sup>35</sup>. Wydzielonym zgrupowaniem ordy krymskiej dowodził nureddin Azamet Gerej sołtan, młodszy brat chana Dżanibega Gereja II<sup>36</sup>. Azamet Gerej otrzymał rozkaz przeprowadzenia zakrojonej na dużą skalę misji grabieżczo-terrorystycznej. Celem uderzenia było nie tylko zdobycie łupów i jasyru, lecz także wywołanie strachu i paniki na głębokim zapleczu głównego teatru działań wojennych oraz sparaliżowanie transportu z zaopatrzeniem i amunicją idącego do Chocimia. Innym istotnym zadaniem operacji był rabunek żywności i bydła na terenie ziem koronnych i dostarczenie go do obozu osmańskiego pod Chocim<sup>37</sup>. Trzeba pamiętać, że sytuacja aprowizacyjna armii osmańskiej walczącej pod Chocimiem nie była dobra i wraz z upływem czasu stopniowo się pogarszała. Była to zatem klasyczna dla wojskowości osmańskiej operacja dywersyjno-zaopatrzeniowa, wykonywana przez tatarskie siły pomocnicze na

<sup>32</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz), *Teki Naruszewicza* (dalej: TN), sygn. 111, *Dyaryusz wojny tureckiej pod Chocimem roku Pańskiego 1621 spisany przez Jmci Pana Jakuba Sobieskiego*, s. 475. W niektórych relacjach i diariuszach dotyczących walk pod Chocimiem przejście ordyńców z Budżaku na lewy brzeg Dniestru mylony jest z przeprawą oddziałów nureddina Azameta Gereja sołtana, która nastąpiła dzień później, a zatem 3 września 1621 r. (zob. *Stanisława Lubomirskiego podczasowego koronnego dziennik wyprawy chocimskiej r. 1621*, w: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej 1621 r.*, s. 78; *Prokopa Zbigniewskiego dziennik wyprawy chocimskiej r. 1621*, w: *ibidem*, s. 45). Por. fragmenty kroniki ormiańskiej powstałej w Kamieńcu Podolskim odnoszące się do mylnie przedstawionego zasięgu ordy budżackiej, który według tego źródła sięgnąć miał aż na obszar województwa lubelskiego (*An Armeno-Kipchak Chronicle on the Polish-Turkish Wars in 1620-1621*, „Bibliotheca Orientalia Hungarica”, t. XI, wyd. E. Schütz, Budapest 1968, s. 55).

<sup>33</sup> *Zeitung aus Walachey. Das sich Anno 1621 vom 26 Augusto in wehrenden Feldzuge wider den Erbfeind Christliches Nahmens den Türcken und Tartern in Schlagen [...]*, b.m. dr., 1622, s. 3.

<sup>34</sup> BCz, TN, sygn. 111, *Dyaryusz wojny tureckiej*, s. 484.

<sup>35</sup> LNBANU, KO, fond 5, op. 1, spr. 198, *Dyaryusz wojny tureckiej pod Chocimem. Początek y Progres tej wojny*, s. 120).

<sup>36</sup> AGAD, APP, sygn. 36, s. 22. Był on synem Selameta Gereja I, który zasiadał na tronie krymskim w latach 1608-1610 (*Le Khanat de Crimée dans les Archives du Musée du Palais de Topkapı*, wyd. A. Bennigsen, P. N. Boratav, D. Desaiue, Ch. Lemerrier-Quelquejay, Paris 1977, s. 363).

<sup>37</sup> *Жерела до історії України-Руси*, t. VIII, *Матеріяли до історії козащини по р. 1631*, Львів 1898, s. 234, 250.

głębokim zapleczu terytorium nieprzyjacielskiego<sup>38</sup>. Co ciekawe jednak, z perspektywy wojskowości tatarskiej operacja ta nie była typową misją zbrojną. Pamiętać bowiem należy, że dla Tatarów tradycyjną formą działań wojennych były samodzielne najazdy rabunkowe, których priorytetowymi celami były grabież mienia i zdobywanie jasyru, a nie operacje pomocnicze uzgodnione i realizowane w porozumieniu z dowództwem wojsk osmańskich.

Liczebność Krymców, którzy wykonali we wrześniu daleki rajd w kierunku północno-zachodnim, nie jest bliżej znana. Wiadomo, że całość sił ordy krymskiej zaangażowanej w kampanię chocimską wynosiła około 10 tysięcy jeźdźców<sup>39</sup>. Część ordyńców musiała bowiem pozostać na Półwyspie Krymskim by zabezpieczyć go przed spodziewanym atakiem Zaporozców, który miał być przeprowadzony z morza. Biorąc to pod uwagę wydaje się, że zagony konnicy krymskiej dowodzone przez nureddina Azameta Gereja sołtana liczyły maksymalnie 5-6 tysięcy wojowników<sup>40</sup>. Nie można zapominać, że na skutek dość sztywnej postawy dowództwa osmańskiego, niechętnie patrzącego na samodzielne działania ordyńców w głębi Rzeczypospolitej, chan Dżanibeg Gerej II i starszyzna krymska mieli początkowo duże problemy z otrzymaniem zezwolenia na przeprowadzenie najazdu<sup>41</sup>. Z tego względu w rejonie Chocimia przy chanie Dżanibegu Gereju II musiała pozostać znaczna część sił ordy krymskiej licząca zapewne około 5 tysięcy wojowników.

Ordyńcy kierowani przez nureddina Azameta Gereja sołtana rozpoczęli przeprawę na lewy brzeg Dniestru w czwartek 2 września 1621 r., wchodząc na terytorium Rzeczypospolitej<sup>42</sup>. Następnego dnia, tj. 3 września, po zakończeniu operacji przerzutu konnicy tatarskiej na drugi brzeg Dniestru, rozpoczął się pierwszy z dwóch najazdów tatarskich podczas wojny polsko-tureckiej, które sięgnąć miały aż do środkowej części województwa ruskiego<sup>43</sup>. O tym właśnie wydarzeniu wspominał Wacław Potocki w epickim poemacie *Wojna chocimska*, powstałym w 1670 r., pisząc o chanie Dżanibegu Gereju II:

Tedy się tureckiego dywanu w tej mierze  
Nie radząc, najmłodszego syna swej macierze,  
Nuradyna z wojsk swoich posyła wyborem,

Pod starych wojenników dla rady dozorem,  
Żeby poblizszy Wołyń i Podole razem  
I wzdłuż i wszzerz plądrował ogniem i żelazem<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> R. Murphey, *Ottoman Warfare 1500-1700*, New Brunswick-New Jersey 1999, s. 67-68, 150.

<sup>39</sup> *Wypisy źródłowe do historii sztuki wojennej (1587-1648)*, oprac. Z. Spieralski i J. Wimmer, z. 5, Warszawa 1961, s. 206; O. Górka, *Liczebność Tatarów krymskich i ich wojsk*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, t. VIII, nr 2, Warszawa 1936, s. 276.

<sup>40</sup> Zob. A. Gliwa, *Chronologia i zasięg*, s. 26.

<sup>41</sup> BCz, *TN*, sygn. 111, s. 476.

<sup>42</sup> AGAD, *APP*, sygn. 36, s. 22.

<sup>43</sup> LNBANU, *KO*, fond 5, op.1, spr. 198, *Dyaryusz wojny tureckiej*, s. 120.

<sup>44</sup> W. Potocki, *Wojna chocimska*, wyd. A. Brückner, Wrocław 2003, s. 167.

W dniach od 3 do 6 września 1621 r. oddziały krymskie w dość szybkim tempie posuwały się w kierunku północnym przemierzając Podole, wchodząc następnie na terytorium województwa ruskiego<sup>45</sup>. Podczas tego przemarszu Krymcy, korzystając z dogodnej sytuacji, napadli i zrabowali dziesiątki wsi położonych na terenie województwa podolskiego<sup>46</sup>. W południe 6 września jazda krymska dotarła pod Tarnopol<sup>47</sup>. Następnego dnia pod miastem doszło do pierwszych starć wojsk polskich i tatarskich. W rejonie Tarnopola koncentrowały się bowiem oddziały przybywające pod komendę Tomasza Zamoyskiego z różnych części Rzeczypospolitej, które miały udzielić wsparcia walczącej pod Chocimiem armii polsko-litewskiej. We wtorek 7 września oddziały dowodzone przez Zamoyskiego zostały zaatakowane pod Tarnopolem przez kawalerię tatarską nuredдина Azameta Gereja sołtana. Wynika z tego, że dowódca tatarski czuł się bardzo pewnie, lekceważąc możliwości oddziałów wojewody kijowskiego. Przeprowadzane dwa razy ataki ordyńców zostały jednak odparte przez oddziały Tomasza Zamoyskiego, które ostrzeliwując Krymców z ręcznej broni palnej i artylerii zadały im znaczne straty<sup>48</sup>. Azamet Gerej, widząc znaczną przewagę i siłę ognia wojsk polskich, zgodnie z zasadami tatarskiej sztuki wojennej bazującej na asymetrii (*asymmetric warfare*), zrezygnował z dalszych akcji ofensywnych, rozkazując odskoczyć od żołnierzy wojewody kijowskiego<sup>49</sup>.

Manewr oderwania się i obejścia sił polskich został przeprowadzony bez problemów i konnica tatarska, nie niepokojona przez większe oddziały Tomasza Zamoyskiego, mogła swobodnie kontynuować marsz w kierunku wcześniej obranych rejonów operacyjnych. Były nimi, obok już spustoszonego Podola, województwa wołyńskie, ruskie i bełskie<sup>50</sup>. Z tego względu tatarskie dowództwo wyprawy zdecydowało, że główny kosz zlokalizowany będzie we wschodniej części województwa ruskiego. Dokładne miejsce funkcjonowania tego kosza nie jest znane, lecz wiadomo, że został założony przypuszczalnie jeszcze 7 września około 25 kilometrów na północny-zachód od Tarnopola, między Kozłowem, Zborowem a Jaryczowem<sup>51</sup>. Taka lokalizacja głównego kosza krymskiego zapew-

<sup>45</sup> *Collectanea z dziejopisów tureckich*, t. I, s. 168. Zob. też L. Podhorodecki, N. Raszba, *op. cit.*, s. 263.

<sup>46</sup> *Kurtze Relation und warhaffte Erzehlung was sich in der Polnischen Expedition von Tag zu Tag wider den Erbfeind Christliches Nahmens und den König in Schweden begeben vom 1. Septembris dess 1621 Jahrs biss auff den 24 Octobris*, Augsburg 1621, s. 5.

<sup>47</sup> M. Horn, *Chronologia i zasięg*, s. 38.

<sup>48</sup> S. Żurkowski, *Żywot Tomasza Zamoyskiego kanclerza w kor.*, wyd. A. Batowski, Lwów 1860, s. 82; L. Pohorodecki, N. Raszba, *op. cit.*, s. 209.

<sup>49</sup> *Ibidem*. Zob. też A. Wituski, *Młodość Tomasza Zamoyskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w Polsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977, s. 182.

<sup>50</sup> Jak pisał zaufany sługa Tomasza Zamoyskiego „nieprzyjaciel zrażony strzelbą potężnie także nie bawiąc się poszedł w głąb w ziemie, wojowac lwowską, bełzką i przemyską ziemie, tamże część Wołynia srodze wypłókali [...]” (S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 82).

<sup>51</sup> *Jakóba Sobieskiego wojewodzica lubelskiego dziennik wyprawy chocimskiej 1621 r.*, w: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej 1621 r.*, s. 178; W. Majewski, *Wojny polsko-tureckie w pierwszej połowie XVII w.*, s. 288.



niała stosunkowo dobrą komunikację ze zgrupowaniem wojsk turecko-tatarskich operujących pod Chocimiem, będąc również znakomitym punktem wyjściowym do penetracji południowo-zachodniej części Wołynia, województwa bełskiego, a także wschodniej i środkowej części województwa ruskiego. W praktyce baza tatarska stworzona między Kozłowem, Zborowem a Jaryczowem posłużyła ordyńcom również do przeprowadzenia operacji grabieżczej w zachodnim sektorze województwa ruskiego, czyli na obszarze ziemi przemyskiej. Wspomnieć jeszcze warto, że rejon gdzie funkcjonował kosz był wykorzystywany i wcześniej i później, podczas wielu najazdów tatarskich idących na Rzeczpospolitą szlakiem kuczmańskim. W warunkach wytworzonych późnym latem 1621 r. na pograniczu polsko-tureckim, w początkowej fazie kampanii chocimskiej, opisywana lokalizacja była także dogodna dla wyprawy ordyńców nureddina Azameta Gereja sołtana korzystających, najpierw ze szlaku wołoskiego, a następnie kuczmańskiego.

Prawdopodobnie już w środę 8 września z kosza stojącego nieopodal Zborowa wyszły pierwsze zagony zdeterminowanych i rządnych łupów ordyńców. Miały one komfortowe warunki do rozwinięcia w pełnej skali operacji grabieżczo-terrorystycznej, gdyż żadne większe oddziały polskie nie były wówczas zdolne przeprowadzić skutecznej akcji ofensywnej przeciw czambułom krymskim. Trzeba pamiętać, że większość wojsk polskich skupiona była pod Chocimiem, walcząc z przeważającymi siłami osmańskimi, natomiast pospolite ruszenie miało się zebrać pod Lwowem dopiero za cztery tygodnie. Inne oddziały stacjonujące w większych miastach Rusi Czerwonej nie były w stanie powstrzymać bardzo szybkich i działających w dużym rozproszeniu zagonów nieprzyjacielskich. Przykładem tego jest nieudana próba powstrzymania zespołu konnicy krymskiej pod Tarnopolem przez oddziały wojewody kijowskiego Tomasza Zamoyskiego, a także mające miejsce kilka dni później próby rozbijania grasujących czambułów przez grupę jazdy Stefana Chmieleckiego<sup>52</sup>. Wprawdzie Chmieleckiemu udało się zniszczyć jeden z zagonów tatarskich i uwolnić zabranych w jasyr ludzi, lecz był to sukces jednostkowy na tle bardzo trudnej w istocie sytuacji militarnej na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej w trakcie toczących się pod Chocimiem zmagania z armią osmańską.

Jak już wspomniałem wyżej, 8 września 1621 r. liczące 5-6 tysięcy jezdnych oddziały tatarskie rozpoczęły działania, które w najbliższych kilkunastu dniach dotknąć miały setki wsi i dziesiątki miast na terenie Rusi Czerwonej i Wołynia. Z rozkazu nureddina Azameta Gereja sołtana Krymcy zostali skierowani w trzech podstawowych kierunkach. Dla pierwszego zespołu konnicy tatarskiej głównym celem miało być województwo wołyńskie. Tworzące je jednostki stanowiły prawe skrzydło ofensywnego zwrotu wojsk tatarskich, natomiast dla drugiego, centralnego zgrupowania formacji krymskich, jako ostateczne destynacje bojowe wyznaczono północny sektor ziemi lwowskiej łącznie z województwem bełskim.

<sup>52</sup> S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 82-83.

Trzecie skrzydło wojsk tatarskich otrzymało zadanie przeprowadzenia uderzeń w środkowej i południowej części ziemi lwowskiej oraz w ziemi halickiej, a także dokonania niszczącej penetracji obszarów jak najdalej położonych na zachód. W praktyce oznaczało to, że w sferze zainteresowań komendantów dowodzących tym zespołem operacyjnym jazdy tatarskiej musiała się znaleźć wschodnia i środkowa część ziemi przemyskiej. Brak informacji o tym, jacy murzowie stali na czele wymienionych wyżej trzech tatarskich ugrupowań bojowych oraz danych odnośnie liczebności poszczególnych zespołów kawalerii nieprzyjacielskiej. Wydaje się, że najsilniejsze były dwa skrzydła wojsk tatarskich, które skierowano w kierunku północno-zachodnim i zachodnim. Pierwsze z nich (środkowe) uczestniczyło w misji zbrojnej na terenie północnej części ziemi lwowskiej i województwa bełskiego, natomiast drugie (lewe) miało operować na obszarze centralnej i południowej części ziemi lwowskiej oraz ziemi halickiej i przemyskiej. Szacować można, że każde z tych zgrupowań mogło liczyć maksymalnie po 1,5-2 tysiące ordyńców. Trzeba też pamiętać, że zagon operujący na terenie Wołynia musiał liczyć przynajmniej kilkuset konnych, a w celu ochrony kosza pod Zborowem musiał pozostać na miejscu co najmniej 800-1000 wojowników.

Szlak wyprawy środkowego skrzydła jazdy tatarskiej, którego obszar odpowiedzialności obejmował głównie ziemię lwowską i bełską prowadził 8 i 9 września w kierunku Kotliny Górnego Bugu i Styru przez Złoczów i Busk<sup>53</sup>. We wschodniej części ziemi lwowskiej ordyńcy Azameta Gereja spustoszyli m.in. Brody i okoliczne wioski wśród których były Berlin, Dytkowce, Hołowsko, Kałubiska, Smolna, Suchodół, Panikowce, Wolnica i Wysocko<sup>54</sup>. W tej części powiatu lwowskiego ziemi lwowskiej zdewastowane zostały również wsie Borki, Korniejów, Rokitno, Tarnawka, Uszkowice oraz Zarudce<sup>55</sup>. Inne tatarskie grupy uderzeniowe po wkroczeniu na teren powiatu buskiego ziemi bełskiej splądrowały m.in. takie wioski jak Bałuczyn, Boryłów, Marmurowice, Olszanica, Ostrowiec, Skniłów<sup>56</sup> oraz Skwarzawę<sup>57</sup> i Tetewczyce<sup>58</sup>. Równie pomyślnie i bezproblemowo rozwijały się działania zagonów krymskich, które prowadziły akcje ofensywne w środkowej i północnej części ziemi lwowskiej. Na tym obszarze zniszczone zostały m.in. Krechów, Błyszczyny, Korostowice, Putiatycze i Smereków<sup>59</sup>. Ciekawe światło na postępowanie ordyńców z jednostek operujących na terenie północnej części ziemi lwowskiej rzuca jurament złożony 17 marca 1622 r. dotyczący wsi Kutkorz znajdującej się w dzierzawie Trąbczyńskiego. Ze wspomnianego dokumentu wiadomo, że Tatarzy nie tylko wzięli w jasyr dwóch poddanych, lecz

<sup>53</sup> *Jakóba Sobieskiego wojewodzina lubelskiego dziennik wyprawy chocimskiej 1621 r.*, w: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej 1621 r.*, s. 178; M. Horn, *Skutki ekonomiczne*, s. 32.

<sup>54</sup> CDIAUL, CL, fond 9, op. 1, spr. 375, s. 1476-1477.

<sup>55</sup> Ibidem, spr. 374, s. 942-943.

<sup>56</sup> Ibidem, *Castrensia Buscensia* (dalej: *CBus*), fond 3, op. 1, spr. 13, s. 127-128.

<sup>57</sup> Ibidem, *Castrensia Belsensia*, fond 5, op. 1, spr. 206, s. 370-371

<sup>58</sup> Ibidem, *CBus*, fond 3, op. 1, spr. 45, s. 101-102.

<sup>59</sup> M. Horn, *Skutki ekonomiczne*, s. 33.

spalili także miejscowy dwór i zrabowali 60 wołów oraz 3 konie<sup>60</sup>. W juramencie stwierdzono wywiezienie 100 kop hreczki, 40 kop prosa i 4 stert siana<sup>61</sup>. Dziwniejszym wydaje się natomiast fakt odnotowany w cytowanym odprzysiężeniu o zebraniu przez stepowców wszystkich jarzyn rosnących na polach i zrabowaniu przez nich dużych ilości masła, sera oraz – co ciekawe – 100 kwart gorzalki i beczki piwa. Świadczy to o chęci zdobycia przez oddziały tatarskie jak największej ilości środków żywnościowych, które były tak potrzebne oddziałom armii osmańskiej walczącej pod Chocimiem.

Opisując ogólną sytuację podczas pierwszych dni inwazji wojsk tatarskich na Podole i Ruś Czerwoną, Jakub Sobieski pisał w swoim pamiętniku, że „nuredin sułtan carewicz [Azamet Gerej – przyp. A. G.], chcąc szczęścia pierwszego spróbować i żadnego wstępu w Polsce nie czując, bezpiecznie ogniem i mieczem psował floretissimas Rzeczypospolitej regiones, i czego tak roczna [przed rokiem podczas najazdu w 1620 r. – przyp. A. G.] nieprzyjacielska ręka nie zabrała i nie zepsowała, on dokończył. Leżał koszem na kozłowskich, jeziorańskich i zborowskich polach, zagony rozpuścił. Jedne się wróciły aż 5 mil od Zamościa, drugie od Stryja i Łucka, i od Sokala, trzecie od Sambora i Przemysła”<sup>62</sup>.

Dokładna data wkroczenia wojsk tatarskich na teren ziemi przemyskiej nie została określona w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Wydaje się, że pierwsze formacje Krymców pojawiły się na interesującym obszarze dopiero rankiem 15 września 1621 r., gdyż właśnie tego dnia ordyńcy napadli na wsie Balice i Rustweczko (Rostwo) położone kilka kilometrów na południowy-wschód od Medyki<sup>63</sup>. Torhak tatarski, który dokonał napadu na obie wspomniane wioski, był częścią czambułu zmierzającego w kierunku Bramy Przemyskiej, w rejonie której miało nastąpić spotkanie z innym zespołem jazdy tatarskiej podążającym z północy<sup>64</sup>. Zagony tatarskie wdarły się na obszar powiatu przemyskiego ziemi przemyskiej od strony wschodniej. Jako pierwsze przemocy Perekopców do-

<sup>60</sup> CDIAUL, CBus, fond 3, op. 1, spr. 45, s. 193.

<sup>61</sup> Ibidem.

<sup>62</sup> *Jakóba Sobieskiego wojewodzina lubelskiego dziennik wyprawy chocimskiej 1621 r.*, w: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej 1621 r.*, s. 178.

<sup>63</sup> Jak zeznał 28 września 1621 r. przed sądem grodzki przemyskim Krzysztof Suski, będący właścicielem obydwu wsi „feria quarta in Crastino festum Exaltationis Crucis Anno praesenti Tartari hostes Regni subita sua incursione in villa Balicze, curiam cum predio et horreo et subditorum aliquot domus combusserunt et conflagraverunt [...]” (CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 339, s. 1632). Całkowicie błędnie odczytał nazwę wsi Balice Maurycy Horn, który był przekonany, że chodzi o wieś Babice w kluczu zamechskim stanowiącym własność Tomasza Zamoyskiego (M. Horn, *Skutki ekonomiczne*, s. 36). Zignorował on przy tym fakt, że jako sąsiadującą z Balicami wymieniono wieś Rostwo oraz informację, że właścicielem Balic był szlachcic Krzysztof Suski, a nie Tomasz Zamoyski, jak powinno być w przypadku Babic. Tę mylną informację powtórzyłem bezkrytycznie w artykule opublikowanym w 1997 r. i poświęconym chronologii i zasięgowi oddziałów tatarskich operujących na terenie ziemi przemyskiej w trzeciej dekadzie XVII stulecia (zob. A. Gliwa, *Chronologia i zasięg*, s. 26).

<sup>64</sup> LNBANU, KO, fond 5, op. 1, spr. 508, s. 223v.

świadczyły wsie Szołomieńce, Milatyn, Milczyce, Dołhomościska i Zarzecze<sup>65</sup>. Równocześnie inne tatarskie grupy bojowe przemieszczając się w kierunku zachodnim obeszły Sądową Wisznę od południa, dewastując jednak kilka gospodarstw kmiecych stojących na Przedmieściu Wielkim<sup>66</sup>. W następnych godzinach Tatarzy nie napotykając większego oporu napadli na Kulmatycze, Szeszerowice, Wołczyszczowice, Mistyce i Stojańce<sup>67</sup>. Podczas wykonywania manewru obejścia Sądowej Wiszni doszło jednak do starć między grasującymi ordyńcami a grupą uzbrojonych mieszczan wiszniańskich. Wiadomo, że w czasie jednej z potyczek, która miała miejsce pod miastem i zakończyła się pogromem jednego z tatarskich torhaków, ochotnicy z Sądowej Wiszni zdobyli na ordyńcach stado koni<sup>68</sup>.

Podążając w kierunku stolicy ziemi przemyskiej Tatarzy spustoszyli kilka wsi położonych w rejonie na południe od Mościsk. Ofiarą rabunkowych działań tatarskich grup uderzeniowych padły tu wówczas Radenice, Buchowice, Trzcieniec, Koniuszki Nanowskie, Moczerady, Myślatycze<sup>69</sup> oraz wspomniane wcześniej Balice i Rustweczko (Rostwo)<sup>70</sup>. Jeden z torhaków tatarskich przypuścił atak na miasteczko Husaków, plądrując i paląc część jego zabudowy<sup>71</sup>. Prawdopodobnie dzień później, tj. 16 września, Krymcy znaleźli się już w najbliższych okolicach Przemyśla, dewastując w rejonie Bramy Przemyskiej wieś Sielec i Darowice<sup>72</sup>. Łupem grasujących w tej części ziemi przemyskiej zagonów tatarskich padło również miasteczko Niżankowice<sup>73</sup>. Szczegółowe informacje o poczynaniach ordyńców pod Przemyślem nie są znane. Ogólnych informacji na ten temat dostarcza manifestacja złożona przez kasztelana przemyskiego Stanisława Wapowskiego, który w drugiej i trzeciej dekadzie wspomnianego miesiąca kierował akcją obronną szlachty przemyskiej. Wspomniana manifestacja kasztelana Wapowskiego, która została złożona 27 września 1621 r. w grodzie przemyskim, dotyczy popisu szlachty powiatu przemyskiego, który miał się odbyć dzień wcześniej<sup>74</sup>. Wyjaśniając okoliczności nie dojścia do skutku wspomnianego popisu Wapowski pisał: „Tedy wczora zaraz [26 września – przyp. A. G.] tuż [chodzi o Przemyśl – przyp. A. G.] się stawilem i to, co mi należy odprawować chciałem. Lecz, że niemała kupa Imciów Panów braci obywateli powiatu tutecznego skupiwszy

<sup>65</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 73-74; 92-93; 93-94; 90-92; 442.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 257.

<sup>67</sup> Ibidem, spr. 340, s. 442; 95-96; 329-330; 174-175; 170-171; 487.

<sup>68</sup> Ibidem, spr. 339, s. 1634. Co ciekawe, konie te zostały później zrabowane przez rotmistrza Broszkowskiego będącego dowódcą chorągwi piechoty stacjonującej w okresie od 7 do 15 września 1621 r. w Sądowej Wiszni.

<sup>69</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 160-162; 323-324; 101-101; 163-164; 176-177; 196-197.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 1632; 450.

<sup>71</sup> Ibidem, s. 483.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 195-196; 321.

<sup>73</sup> Ibidem, spr. 343, s. 1247.

<sup>74</sup> Ibidem, spr. 339, s. 1641-1642.

się do mnie, niebezpieczeństwo jakowe od pogaństwa temu pod Medyką kołu następujące opowiadali, bo tu w okolicy wielkie szkody i pożogi poczyniwszy i szlachtę z koni i ryszunków już ku pospolitemu ruszeniu zgotowanych i z wielu dostatków obnażywszy, wsi, dworów i domów szlacheckich wielką część napaliwszy, ludzi poddanych namordowawszy, naścinawszy, czego się tu i mnie tu w tych majątnościach dobrze dostało”<sup>75</sup>. Wynika z tego jasno, że oddziały Krymców zdołały dotrzeć w drugiej połowie drugiej dekady września 1621 r. na teren wschodniej i środkowej części powiatu przemyskiego, rabując i pałac leżące tutaj wioski. Jestem przekonany, że przywołany wyżej opis wydarzeń rozgrywających się pod Przemyślem w drugiej połowie września 1621 r. odpowiada rzeczywistości, choć w kilku miejscach jest nieco przerysowany dla podkreślenia grozy sytuacji wywołanej przez orientalnych jeźdźców.

Tymczasem w początkach drugiej połowy września 1621 r. sytuacja militarna ziemi przemyskiej nie dość, że nie ulegała poprawie, to zaczęła się szybko pogarszać. Było to spowodowane tym, że pod stolicę ziemi przemyskiej zbliżały się od północy wojska tatarskie, które realizowały wcześniej przydzielone im zadania na obszarze województwa bełskiego. Po zakończeniu grabieżczej misji w zachodnim sektorze ziemi bełskiej Tatarzy dokonali śmiałego zwrotu w kierunku południowym, zmierzając w kierunku Bramy Przemyskiej<sup>76</sup>. Manewr ten polegał na utrzymanym w wysokim tempie przemarszu jazdy tatarskiej przez centralną część ziemi przemyskiej w celu jak najszybszego dołączenia do innych jednostek krymskich operujących na terenie ziemi halickiej i w południowej części ziemi lwowskiej. Świadczy to o dużej pewności siebie komendantów tatarskich kierujących poczynaniami tego zespołu jazdy nieprzyjacielskiej, a nawet o zlekceważeniu sił szlacheckiego pospolitego ruszenia, które miało się koncentrować właśnie w rejonie Przemyśla. Według wojewody chełmińskiego Jana Weihera liczebność tego zespołu jazdy krymskiej miała wynosić kilka tysięcy wojowników<sup>77</sup>.

Brak przekazów odnośnie daty, kiedy Tatarzy znajdujący się w tym czambule wkroczyli na teren ziemi przemyskiej, lecz podejrzewać można, że stało się to około 20 września 1621 r. Wycofując się z okolic Lubaczowa i Oleszyc ordyńcy posuwali się w kierunku Sanu, idąc przypuszczalnie traktem prowadzącym przez Mięksiz i Laszki. Jak przekonuje jurament złożony w dniu 25 stycznia 1622 r. przez mieszczan radymniańskich, Tatarzy po przeprawieniu się na lewy brzeg Sanu zaatakowali miasteczko będące własnością biskupów przemyskich obrządku łacińskiego<sup>78</sup>. W wyniku tego napadu w Radymnie zniszczonych zostało 34 budynki mieszkalne<sup>79</sup>. Brak innych informacji o zniszczeniach wywołanych przez Krymców na trasie ich pochodu w kierunku Przemyśla. Wydaje się, że

<sup>75</sup> Ibidem, s. 1642.

<sup>76</sup> LNBANU, KO, fond 5, op. 1, spr. 508, s. 223v.

<sup>77</sup> *Жерела до історії України-Руси*, t. VIII, s. 250.

<sup>78</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 80-81.

<sup>79</sup> Ibidem.

po zakończeniu operacji rabunkowych na terenie Belzeczyzny priorytetowym celem dla komendantów tatarskich kierujących ruchami zagonów stepowców było możliwie szybkie połączenie się z grupą konnicy operującej w rejonie Przemyśla. Z tego względu murzowie tatarscy nie rozpuszczali już zagonów w okolicach przez które przechodzili, aby nie spowalniać tempa marszu. Atak na Radymno był raczej odosobnionym wypadkiem i spowodowany był zupełną bezbronnością tego małego ośrodka miejskiego, co miało srogo zemścić się na jego mieszkańcach w jeszcze gorszy sposób już za niespełna dwa lata.

Na początku trzeciej dekady września 1621 r. w rejonie Przemyśla nastąpiło połączenie zespołu jazdy nieprzyjacielskiej, który nadszedł ze wschodu, z drugim zgrupowaniem konnicy tatarskiej wcześniej prowadzącym działania ofensywne na terenie województwa bełskiego. Według relacji mieszczan przemyskich złożonej w grodzie przemyskim 25 września 1621 r., ordyńcy otoczyli miasto, rabując okoliczne wsie<sup>80</sup>. Kulminacją działań wojennych mających miejsce na terenie ziemi przemyskiej w drugiej połowie września podczas pierwszego najazdu tatarskiego z 1621 r., który objął swym zasięgiem również zachodnią część województwa ruskiego, była bitwa pod Przemyślem. Dokładna data i miejsce stoczenia tej batalii nie są znane. W dotychczasowej literaturze przedmiotu podawano błędną datę tej bitwy<sup>81</sup>. Sądzę, że do starcia doszło około 21-22 września 1621 r. kilka kilometrów na wschód od Przemyśla na prawym brzegu Sanu. Tam właśnie konnica tatarska zaatakowała szlachtę powiatu przemyskiego zbierającą się na pospolite ruszenie. Zachowane przekazy źródłowe nie pozwalają na bliższą rekonstrukcję przebiegu bitwy. Pewne informacje na temat walk pod Przemyślem zawiera natomiast cytowany wyżej we fragmencie uniwersał kasztelana przemyskiego Stanisława Wapowskiego wydany 27 września 1621 r. Wynika z niego, że ordyńcy przynajmniej w pierwszej fazie starcia zaskoczyli część zgromadzonej szlachty, rabując jej konie i różne ruchomości<sup>82</sup>. Bitwa pod Przemyślem zakończyła się jednak klęską Tatarów na skutek interwencji oddziałów prywatnych dowodzonych przez Franciszka Karola Korniakta, który wedle wojewody chełmińskiego Jana Weihera razem z siłami przemyskiego pospolitego ruszenia miał ostatecznie zniszczyć i wytopić w Sanie 7 tysięcy stepowców<sup>83</sup>. Informacja o wyniku starcia polsko-tatarskiego pod Przemyślem wydaje się być prawdziwa z wyjątkiem liczby poległych ordyńców, którą zwielokrotniono w cytowanym źródle co najmniej dziesięciokrotnie. Pośrednim potwierdzeniem porażki wydzielonych grup jazdy tatarskiej może być również okoliczność braku poświadczenia w źródłach masowych większych zniszczeń wyrządzonych przez

<sup>80</sup> Ibidem, spr. 339, s. 1636.

<sup>81</sup> Leszek Podhorodecki i Dariusz Skorupa sądzili mylnie, że bitwa pod Przemyślem odbyła się 18 października 1621 r. (Zob. L. Podhorodecki, *Kampania chocimska*, s. 65; idem, *Chanat Krymski i jego stosunki z Polską w XV-XVIII w.*, Warszawa 1987, s. 141, S. Skorupa, *op. cit.*, s. 242).

<sup>82</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 339, s. 1641.

<sup>83</sup> LNBANU, KO, fond 5, op. 1, spr. 508, s. 223v.

Tatarów w centralnej części ziemi przemyskiej podczas wrześniowej inkursji. Zapewne oddziały konnicy krymskiej, którym udało się wydostać z pogromu wycofywały się w mniejszych grupach w kierunku południowo-wschodnim, nie będąc w stanie dokonać większych spustoszeń na terenie powiatów samborskiego, drohobyckiego i stryjskiego.

Nie ma pewności, kiedy Tatarzy opuścili granice ziemi przemyskiej. Przypuszczać można, że ostatnie grupy tatarskie wycofały się z terytorium ziemi przemyskiej już około 23 września. Nawet tak dobrze poinformowany wysoki urzędnik jak Stanisław Wapowski nie posiadał bliższych informacji na temat aktualnych działań ordyńców, skoro pisał we wspomnianym już wcześniej uniwersale, że Tatarzy „gdzieś nieznacznie zapadli”<sup>84</sup>. Słowa te świadczą niewątpliwie, że napastnicy wycofali się już z ziemi przemyskiej. Można zatem autorytatywnie stwierdzić, nie narażając się na większy błąd, że Tatarzy z Krymu opuścili ziemię przemyską przed 26 września 1621 r. Biorąc jednak pod uwagę inne zachowane źródła, czas odejścia jednostek tatarskich z ziemi przemyskiej można określić bardziej precyzyjnie na 22-23 września. W dniu 24 września pod Kamieniec Podolski dotarł bowiem główny kosz tatarski, w którym znajdowały się masy brańców i zrabowanych zwierząt<sup>85</sup>. Łącznie pierwsze uderzenie tatarskie, które dotknęło ziemię przemyską, trwało zatem 8-9 dni. W czasie trwania niszczących operacji tatarskich Krymcy spustoszyli co najmniej kilkanaście wsi przede wszystkim we wschodniej, lecz także centralnej części powiatu przemyskiego, napadając na cztery ośrodki miejskie, którymi były Husaków, Niżankowice, Radymno i przedmieścia Sądowej Wiszni. Chociaż mieszkańcy ziemi przemyskiej wyszli z tej pierwszej konfrontacji z wojownikami krymskimi raczej obronną ręką, a gospodarka i zasoby materialne ziemi przemyskiej nie doznały jak się wydaje zbyt znaczących strat, to była to tylko zapowiedź kolejnego, znacznie silniejszego uderzenia tatarskiej pięści w społeczności zamieszkujące zachodnią część Rusi Czerwonej.

W dniu 28 września 1621 r., który rozpoczął się mglistym i zimnym porankiem z lekkimi opadami śniegu, doszło do ostatniego wielkiego ataku wojsk tureckich i tatarskich na pozycje wojsk Rzeczypospolitej zajmowane pod Chocimiem. Jeszcze tego samego dnia dużą operację terrorystyczno-grabieżczą rozpoczęły główne siły ordy krymskiej wspierane przez koczowników z Budżaku<sup>86</sup>. Chan Dżanibeg Gerej II i lider ordy budżackiej Kantemir murza doskonale zdawali sobie sprawę, że oto nadchodzi znakomita okazja do przeprowadzenia zakrojonego

<sup>84</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 339, s. 1642.

<sup>85</sup> *Starożytności historyczne polskie. Pisma i pamiątki do dziejów dawnej Polski. Listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia i t. p.*, wyd. A. Grabowski, Kraków 1840, s. 142. Według innych źródeł miało się to stać już 23 września 1621 r. Anonimowy autor jednego z diariuszy bitwy chocimskiej pod datą 23 września zapisał, że „Tartaros qui facta in Russiam his diebus incursione cum ingenti praeda sunt reversi precis compararunt” (LNBANU, KO, fond 5, op. 1, spr. 204, *Diariusz seu gesta in Castris Polonici in Walachia contra Turcarum Imperatorem A[nn]o] 1621*, s. 15).

<sup>86</sup> M. Horn, *Chronologia i zasięg*, s. 39.

na dużą skalę najazdu rabunkowego. Obaj wodzowie tatarscy byli przekonani, iż właśnie przed podpisaniem układu pokojowego operacja taka jest nie tylko możliwa, ale że będzie ona znakomitym narzędziem wywierania presji na stronę polsko-litewską w czasie negocjacji pokojowych. Tym razem do działań na terenach Rzeczypospolitej skierowano większość sił krymsko-budżackich obecnych pod Chocimiem. Szacować można, że oddziały krymskie liczyły około 6-7 tysięcy ludzi, a towarzyszące im jednostki budżackie około 1-2 tysięcy ordyńców, co w sumie dawało pokaźną siłę 7-9 tysięcy wojowników.

Siły tatarskie poruszały się tym razem w kierunku ziem czerwonoruskich przez północną Mołdawię, korzystając ze szlaku wołoskiego<sup>87</sup>. Biorąc pod uwagę sytuację wojskową, jaka wytworzyła się we wrześniu 1621 r. po zaangażowaniu większości sił polsko-litewskich i kozackich pod Chocimiem na zapleczu głównego frontu walk z Turkami, tj. fakt niemal zupełnej bezbronności województwa podolskiego, ruskiego, bełskiego i wołyńskiego, zadanie czekające jazdę tatarską nie należało do najtrudniejszych. Dodatkowym ułatwieniem dla czambułów tatarskich był udział wielu ordyńców, którzy uczestniczyli w zakończonej kilka dni wcześniej misji rabunkowej prowadzonej przez nureddina Azameta Gereja sołtana w rozpoczynającym się nowym najeździe. Ludzie ci posiadali najświeższą i szczegółową wiedzę o całym obszarze operacyjnym mającym się znaleźć w zasięgu konnicy tatarskiej. Zapewne starym zwyczajem, wywodzącym się jeszcze z tradycji mongolskiej sztuki wojennej, zapewniono sobie obecność i usługi specjalnych przewodników (w j. tatarskim *kylawuz*) wywodzących się z ruskich i polskich społeczności zamieszkujących na terenach mających być objętymi działaniami rajdowych grup tatarskich.

Z oczywistych względów działania ordyńców były tym razem o wiele szybsze niż podczas najazdu kierowanego przez nureddina Azameta Gereja sołtana. Pierwsze zagony tatarskie wdarły się w granice powiatu stryjskiego ziemi przemyskiej przypuszczalnie już 30 września 1621 r.<sup>88</sup> Dokonały tego niezidentyfikowane bliżej formacje konnicy nieprzyjacielskiej wspierane przez grupy Mołdawian idące szlakiem wołoskim od strony ziemi halickiej<sup>89</sup>. Począwszy od 30 września przez kilka pierwszych dni października ordyńcy spustoszyli pół-

<sup>87</sup> A. Gliwa, *Chronologia i zasięg*, s. 38-39.

<sup>88</sup> Uczestnik pospolitego ruszenia, którym był anonimowy szlachcic z powiatu czchowskiego ziemi krakowskiej zapisał, że 2 października 1621 r. znajdując się za Rzeszowem w drodze do Lwowa, dotarły do niego informacje o Tatarach plądrujących okolice Stryja (*Listy staropolskie z epoki Wazów*, wyd. H. Malewska, Warszawa 1956, s. 217; *Dziennik wyjazdu naszego na pospolite ruszenie r. 1621*, w: *Starożytności historyczne polskie*, t. I, s. 148). Pokonanie odległości dzielącej Stryj od Rzeszowa, miast położonych na dwóch przeciwległych krańcach ziemi przemyskiej, musiało zabrać co najmniej dwa dni. Na dzień 30 września jako daty rozpoczęcia kolejnego uderzenia tatarskiego na ziemię przemyską wskazuje także kronika przemyskiego dominikanina Jakuba Kołkiewicza (Archiwum Prowincji Polskiej OO. Dominikanów w Krakowie (dalej: APPDK), sygn. Pm 5, *Liber continens compendiosam in hoc conventu Praemysliensi Ordinis Praedicatorum gestorum, foundationum, obligationum, sepulturarum et aliarum rerum memoriam pro informatione ac aedificatione & posteritatis per F. Jacobum Kolkiewiczium S.T.B. relictus Anno Domini 1647*, s. 83).

<sup>89</sup> S. Zurkowski, *op. cit.*, s. 85.



nocno-wschodnią część powiatu stryjskiego. Zasięg tatarskich grup uderzeniowych na terenie powiatu stryjskiego był bardzo podobny do tego osiągniętego rok wcześniej z tym, że na prawym brzegu Stryja zdewastowano teraz większą ilość wsi. W północno-wschodnim sektorze powiatu stryjskiego kawaleria tatarska działając zarówno na lewym jak i prawym brzegu Stryja napadła na kilkadziesiąt wsi. Na lewym brzegu rzeki Stryj stepowcy zaatakowali takie wioski jak Tejsarów, Lisiatycze, Pukienicze, Wownia, Wolę Wownieńską, Dobrowlany, Uhersko i Zapłatyń<sup>90</sup>. Natomiast na prawym brzegu Stryja celem ataków zagónów tatarskich stały się Stryhańce, Tatarsko, Wierczany, Daszawa i Podhorce<sup>91</sup>. Tatarzy zaatakowali także stolicę powiatu stryjskiego, dopełniając tam dzieła zniszczenia rozpoczętego podczas jesiennej inkursji w 1620 r.<sup>92</sup> Wiadomo, że ordyńcy zrabowali, a następnie spalili drewniany kościół parafialny p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny<sup>93</sup>.

Po spustoszeniu wymienionych wyżej wsi i stolicy powiatu stryjskiego akcja rabunkowa objęła także nieco wyżej położone tereny doliny dolnego Stryja. Wiadomo, że na prawym jego brzegu łupem skośnookich wojowników padły Łotatniki, Strzałków, Bratkowice, Bereźnica, Falisz, Dołhe, Morszyn oraz Siemiginów<sup>94</sup>. W tym samym czasie płańdrowane i palone były wioski leżące po drugiej stronie rzeki Stryj. Były to Niezuchów, Hołobutów, Kłodnica, Koniuchów, Manasterzec, Wola Dołhołucka, Hurnie, Linice, Dołhołuka, Stynawa Wyżna i Lubieńce<sup>95</sup>. Najdalej wysuniętą w kierunku południowo-wschodnim wsią powiatu stryjskiego, która została napadnięta przez Tatarów, była Stynawa Niżna<sup>96</sup>. Torhak tatarski penetrujący dolinę potoku Stynawka, który zniszczył Stynawę Niżną i Wyżną dotarł aż do wsi Orów położonej już w granicach powiatu drohobyckiego, a następnie zawrócił<sup>97</sup>.

Podobnie jak to miało miejsce rok wcześniej, po zakończeniu operacji na terenie Stryjszczyzny tatarskie grupy bojowe wkroczyły szybko na terytorium powiatu drohobyckiego. Jak dowiodła tego kartograficzna analiza przestrzennego położenia punktów osadniczych, które stały się celami dla ordyńców w powiecie stryjskim i drohobyckim, zagony nieprzyjacielskiej konnicy poruszając się w kierunku centralnej części ziemi przemyskiej weszły na teren powiatu drohoby-

<sup>90</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 244-245; 314-315; 260-261; 108; 108; 495; 108; 255.

<sup>91</sup> Ibidem, s. 314-315; 173-174;

<sup>92</sup> Ibidem, s. 255.

<sup>93</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, sygn. 3, *Acta conclusionem (1609-1631)*, s. 60.

<sup>94</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 442-443; 442-443; 453-454; 453-454; 198-199; 197-198; 197-198; 89-90.

<sup>95</sup> Ibidem, s. 318; 318-319; 103-104; 317-318; 104-105; 102-103; 316-317; 104-105; 102-103; 248; 103-104.

<sup>96</sup> Ibidem, s. 253-254.

<sup>97</sup> Ibidem, s. 79-80.

kiego wykorzystując kilka ciągów komunikacyjnych<sup>98</sup>. Pierwszym z nich była lokalna droga wiodąca ze Stryja poprzez Wownię, Kawsko w kierunku Medenic. Poruszając się właśnie tym szlakiem Tatarzy po spustoszeniu zachodniej części doliny dolnego Stryja przypuścili atak na najpierw na Kawsko, a następnie na położoną kilka kilometrów bardziej na północ Krynicę<sup>99</sup>. Równocześnie inne jednostki tatarskie parły w kierunku centralnej części powiatu drohobyckiego, napadając w tym rejonie na Rabczyce, Opary i Dołhe<sup>100</sup>, a po przekroczeniu Tyśmienicy również na Wróblowice, Bojary i Rołów<sup>101</sup>. Drugim korytarzem, którym stepowcy przeniknęli na obszar powiatu drohobyckiego, był główny trakt łączący Stryj z Drohobyczem, przebiegający przez Niezuchów i Gaje Wyżne. Poruszając się tą drogą Tatarzy zdewastowali Gaje Wyżne, Gaje Niżne, Bolechowce, Delawę, Słońsko, Raniowice oraz Poczajowice<sup>102</sup>. Tak jak podczas jesiennej inkursji z 1620 r. komendanci kierujący ruchami zagonów tatarskich nie zdecydowali się na zaatakowanie Drohobycza posiadającego stosunkowo dobrze utrzymany i funkcjonalny system obronny. Dowódcy tatarscy wydali podległym sobie jednostkom rozkazy obejścia miasta i przekroczenia koryta rzeki Tyśmienicy. Po wykonaniu tego manewru ordyńcy obrabowali i podpalili Michałowice, Rychcice, Wacowice i Śniatynkę<sup>103</sup>. Posuwając się w górę potoku Radyczów jeźdźcy tatarscy zniszczyli wieś Lisznię, przynależną już do powiatu samborskiego, oraz Uniatycze<sup>104</sup>. Trzecią arterią, z której skorzystała jazda tatarska przechodząc na teren powiatu drohobyckiego, była droga wychodząca z doliny Stryja i wiodąca przez Dołhołukę, Ułyczno, Dobrohostów w kierunku Drohobycza. Postępując tym traktem Tatarzy splądrowali Ułyczno i Dobrohostów, a następnie Solec i Modrycz oraz Borysław, Mrażnicę, Kotów i Popiele<sup>105</sup>. Po zakończeniu akcji rabunkowej w wymienionych wioskach ordyńcy weszli na terytorium powiatu samborskiego, niszcząc tu Jasienicę Solną i Nahujowice<sup>106</sup>. W ciągu kilku pierwszych dni obecności sił tatarskich na terenie ziemi przemyskiej na przełomie września i października 1621 r., ordyńcy z Krymu i Budżaku spustoszyli co najmniej 34 wsie powiatu stryjskiego oraz 32 należące do powiatu drohobyckiego, a zatem 66 osad wiejskich i jedno miasto, którym był Stryj. Jak się już wkrótce miało oka-

<sup>98</sup> Zob. mapa na wklejce (Najazd tatarski na ziemię przemyską w 1621 r.). Podczas analizy dotyczącej obszaru działań i funkcjonującej współcześnie sieci drożnej wykorzystano również inne materiały kartograficzne, zarówno starsze, jak i nowsze (Staatsarchiv Wien, *Kriegsarchiv*, F. von Mieg, *Karte des Königreichs Galizien und Lodomerien*, 1779-1783, 1:28 800, sygn. B. IX a. 390, sekcja nr 129; *Mapa operacyjna*, Lwów, 1:300 000, Warszawa 1937, ark. 86; *Львівська област*, 1:200 000, Київ 1999).

<sup>99</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 244; 190-191.

<sup>100</sup> Ibidem, s. 440-441; 247-248; 445-446.

<sup>101</sup> Ibidem, s. 502; 483-484; 490.

<sup>102</sup> Ibidem, s. 312; 312-313; 203; 311-312; 199-200; 204-205; 310-311.

<sup>103</sup> Ibidem, s. 310; 309-310; 323; 322-323.

<sup>104</sup> Ibidem, s. 500; 240-241.

<sup>105</sup> Ibidem, s. 202-203; 201-202; 200-201; 201; 242-243; 242-243; 39-40; 257.

<sup>106</sup> Ibidem, s. 79; 502-503.

zać, było to dopiero preludium przed kolejnym zmasowanym uderzeniem wojsk tatarskich, które w granicach ziemi przemyskiej ogarnąć miało powiat przemyski i samborski.

Na terenie ziemi przemyskiej rozpoczęło się ono przypuszczalnie 7 października 1621 r.<sup>107</sup> Liczące około 2-3 tysięcy konnych rajdowe zgrupowanie tatarskie wkroczyło w granice ziemi przemyskiej idąc korytarzem położonym kilkanaście kilometrów od głównego traktu komunikacyjnego wiodącego ze Lwowa przez Gródek do Przemyśla. Po spustoszeniu Rudek leżących w ziemi lwowskiej ordyńcy weszli na terytorium ziemi przemyskiej, łupiąc południowo-wschodni skrawek powiatu przemyskiego. Bojownicy tatarscy obecni byli m.in. w Uhercach Wieniawskich, Woszczańcach, Kanafostach, Makuniowie, Laszkach Związanych, Kościelnikach i Kornicach<sup>108</sup>. W następnych dniach zagon tatarski posuwał się w kierunku zachodnim atakując najpierw Ostróżec, Pnikut, Złotkowice, Hościślawice, Boratycze<sup>109</sup> oraz po raz drugi w tym roku miasteczko Husaków<sup>110</sup>. Następnie kawaleria tatarska prowadząca rajd w południowej części powiatu przemyskiego skierowała się na Nowe Miasto i Dobromil. Dowódcy tatarscy nie zdecydowali się zatem na kontynuowanie ofensywy w kierunku na Przemyśl, w rejonie którego gromadziło się szlacheckie pospolite ruszenie, z czego zresztą zdawali sobie oni doskonale sprawę. Podczas tego marszu skońnoocy bojownicy zrabowali i podpalili Miżyniec, Gdeszyce, Źrotowice, Hruszatycy, Komarowice i Grodzisko<sup>111</sup>. Najdalej na zachód wysuniętą osadą do której dotarła konnica tatarska, była wieś Kniażpol położona 3 kilometry na zachód od Dobromila<sup>112</sup>. Wspomniana wioska należąca do Samuela i Aleksandra Koniecpolskich wyznacza również najdalszy zachodni zasięg wojsk tatarskich operujących jesienią 1621 r. na terenie Rusi Czerwonej.

W dniu 8 października Tatarzy prowadzili również akcję rabunkową na pograniczu ziemi bełskiej, lwowskiej i przemyskiej<sup>113</sup>. Wspomnianą akcją realizowały inne formacje tatarskie, które operowały wcześniej w północno-zachodniej części ziemi lwowskiej i w południowo-zachodniej części ziemi bełskiej. Z relacji anonimowego szlachcica z powiatu czchowskiego ziemi krakowskiej, będącego świadkiem tragicznych wydarzeń, które miały miejsce we wschodnim sektorze

<sup>107</sup> W dniu 8 października zagony tatarskie pojawiły się już w okolicach na północ od Mościsk, a dzień wcześniej wieści o ich działaniach dotarły do obozu szlachty województwa krakowskiego znajdującego się pod wsią Makowisko na prawym brzegu Sanu (*Dziennik wyjazdu naszego na pospolite ruszenie r. 1621*, w: *Starożytności historyczne polskie*, s. 150).

<sup>108</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 82-83; 81-82; 451-452; 446; 166-167; 164-165; 157-158.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 171-173; 778-779; 175-176; 196; 331.

<sup>110</sup> Jak zeznali przedstawiciele mieszczan husakowskich przed sądem grodzkim przemyskim 28 lutego 1622 r. „Iż dla przeszłych najazdów tatarskich, które dwa kroć raz po raz były tak miasteczko spustoszało” (Ibidem, s. 483).

<sup>111</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 330; 331; 330; 313-314; 190.

<sup>112</sup> Ibidem, s. 84-85.

<sup>113</sup> *Listy staropolskie*, s. 218.

ziemi przemyskiej pod koniec pierwszej dekady października 1621 r. wiadomo, że działaniami sił tatarskich objęty był teren na wschód od linii rzeki Wiszni<sup>114</sup>. W strefie granicznej z ziemią bełską i lwowską ordyńcy napadli na miasteczko Krakowiec<sup>115</sup> oraz kilkanaście innych wiosek, którymi były Lubienie, Sarny, Wola Małnowska, Małnów, Czerniawa, Sokola, Wola Arłamowska, Chorośnica, Siedliska, Rogużno, Bonów i Porudno<sup>116</sup>. Prawdopodobnie tego samego dnia jeden z tatarskich torhaków spłądował najbliższe okolice Mościsk, gdzie łupem ordyńców padły takie osady jak Pawężów, Rudniki, Laszki Gościńcowe, Przedmieście Mościskie, Zakościele oraz Strzelczyśka<sup>117</sup>. Najdalej na zachód wysuniętym punktem osadniczym, do którego dotarli ordyńcy tego zespołu jazdy tatarskiej, była wieś Buców koło Medyki<sup>118</sup>. Wynika z tego, że torhak tatarski, który doszedł do Bucowa, musiał przekroczyć rzekę Wisznę lecz z niewiadomych bliżej przyczyn nie spowodował na terenie wsi żadnych większych strat<sup>119</sup>. Przypuszczać można, że był to oddział tzw. szperaczy, który przeprowadzał zwiad na przedpolu działań grup uderzeniowych i jako taki nie był zainteresowany rabunkiem okolicznych wieśniaków, wypełniając inne istotne dla bezpieczeństwa macierzystej jednostki operującej w tej części ziemi przemyskiej zadania. Szlaki i zasięg przemarszów poszczególnych grup konnicy tatarskiej na obszarze powiatu przemyskiego, zarówno podczas wrześniowego, jak i październikowego najazdu, przedstawiono na mapce (il. nr 1).

W dniu 10 października zagony jazdy nieprzyjacielskiej, operujące w południowej części powiatu przemyskiego, zaczęły zawracać w kierunku wschodnim, podążając drogą wiodącą z Dobromiła (nie dotkniętego atakiem) w kierunku doliny Strwiąża. W tej części powiatu przemyskiego przemocy orientalnych łowców doświadczyły społeczności wiejskie Pietnic, Wołczy Dolnej, Błóźwi Górnej, Towarni, Koniowa oraz Bukowej<sup>120</sup>. Zbliżając się do granicy z powiatem samborskim Tatarzy napadli na miasteczko Felsztyn<sup>121</sup>, a następnie wznieśli pożary w Sąsiadowicach i Wojutyczach<sup>122</sup>. Natomiast po wkroczeniu na teren Samborszczyzny ordyńcy spustoszyli kilka wiosek położonych na lewym brzegu Dniestru, którymi były Dąbrówka, Waniowice, Torczynowice, Baczyna oraz Bilicz

<sup>114</sup> *Dziennik wyjazdu naszego na pospolite ruszenie r. 1621*, w: *Starożytności historyczne polskie*, s. 154.

<sup>115</sup> *Listy staropolskie*, s. 220.

<sup>116</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 179-180; 441-442; spr. 339, s. 1750; spr. 340, s. 504; 444; 445; 320-321; 328; 320; 194.

<sup>117</sup> *Ibidem*, spr. 339, s. 1749-1750; spr. 340, s. 437.

<sup>118</sup> *Dziennik wyjazdu naszego na pospolite ruszenie r. 1621*, w: *Starożytności historyczne polskie*, s. 154.

<sup>119</sup> Autor dziennika zapisał pod datą 20 października 1621 r. „Nocleg w Buzowie w którym też Tatarowie byli, ale nic nie spalili” (*Ibidem*).

<sup>120</sup> *Ibidem*, s. 495-496; 88-89; 87-88; 87; 107-108; 177-178.

<sup>121</sup> *Ibidem*, s. 488.

<sup>122</sup> *Ibidem*, s. 448-449; 159-160.

(Wola Strzelbicka)<sup>123</sup>. Po przeprawie przez Dniestr, która miała miejsce między Samborem a Starym Miastem, wojownicy tatarscy kontynuowali swój niszczący rajd w kierunku górnej części doliny Bystrzycy. Na obszarze między Dniestrem a Bystrzycą w godzinach popołudniowych zaatakowanych zostało kilkanaście wsi, w tym m.in. Straszewice, Bereznica, Czukiew, Błażów, Wola Błażowska, Sprynia, Łukawica, Czerhawa, Olszanik, Mokrzany, Horodyszczce i Szade<sup>124</sup>. Dalszy szlak tego zagonu nieprzyjacielskiego prowadził doliną Bystrzycy w kierunku wschodnim. Jeszcze przed zapadnięciem zmroku ordyńcy podpalili zabudowania Stupnicy i Woli Stupnickiej oraz innych wsi na lewym i prawym brzegu Bystrzycy, którymi były Kotowania, Łużek Dolny, Bronica, Nowoszyce, Ortynice, Łąka i Dorozów<sup>125</sup>. Pożary wzniesione w kilkudziesięciu wsiach na obszarze między Samborem a Drohobyczem widoczne były w postaci szerokiej łuny z odległości kilkudziesięciu kilometrów, robiąc niesamowite wrażenie na obserwatorach przyglądających się tej isticie piekielnej scenierii w tamtą ciemną i chłodną noc z 10 na 11 października 1621 r. Jak zanotował bowiem w swoim diariuszu uczestnik małopolskiego pospolitego ruszenia, stojąc w okolicach Jaworowa „Tatarskie ognie było widać szeroko: ile w tak ciemną noc ogromne się zdały. Około Stryja je być rozumieli”<sup>126</sup>. W rzeczywistości oglądane łuny rozświetlające horyzont pochodziły nie z okolic Stryja, jak sądziła szlachta województwa krakowskiego, lecz z terenów położonych o 20-30 kilometrów bliżej.

Wspomniany dzień 10 października 1621 r., który był bardzo pracowity dla członków tatarskich grup uderzeniowych, zakończył się dotarciem ordyńców do granic powiatu samborskiego z drohobyckim. W dolnej części doliny Bystrzycy stepowcy spustoszyli jeszcze Wolę Jakubową, Hruszów i Litynię leżące w powiecie samborskim<sup>127</sup>, a także Wołoszczę, Tynów, Dniestrzyk oraz Dobrowlany, zaliczane do powiatu drohobyckiego<sup>128</sup>. Następnego dnia, tj. 11 października, rajdowy zespół konnicy tatarskiej operujący na terenie Samborszczyzny skierował się w kierunku północnym. Najpewniej właśnie wtedy napadnięte zostały wioski położone w północno-wschodniej części powiatu samborskiego. Były to Siekierczyce i Kornalowice<sup>129</sup> na prawym brzegu Dniestru oraz Babina, Piniany, Brzeżgi, Mistkowice, Dołobów, Chłopczyce oraz Kupnowice usytuowane na lewym jego brzegu<sup>130</sup>. Zapewne jeszcze w tym samym dniu oddziały tatarskie opuściły powiat samborski wchodząc powtórnie na terytorium powiatu przemyskiego.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 493-494; 486; 485-486; 449-450; 75.

<sup>124</sup> Ibidem, s. 186-188; 492-493; 491-492; 182-184; 98-99; 76-77; 75-76; 447; 448; 496-497; 169-170; 497-498.

<sup>125</sup> Ibidem, s. 193; 326-327; 192-193; 503; 741-742; 452-453; 205-206; 481-482; 501.

<sup>126</sup> *Dziennik wyjazdu naszego na pospolite ruszenie r. 1621*, w: *Starożytności historyczne polskie*, s. 151.

<sup>127</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 498; 498-499; 499.

<sup>128</sup> Ibidem, s. 96-97; 203-204; 97-98; 495.

<sup>129</sup> Ibidem, s. 438; 108.

<sup>130</sup> Ibidem, s. 77-78; 77-78; 206-207; 78-79; 440; 439-440; 74-75.

W strefie graniczącej z powiatem samborskim ordyńcy zaatakowali kilka wsi, którymi były Kowenice i Kornice oraz leżące bardziej na zachód Rajtarowice<sup>131</sup>. Po definitywnym zakończeniu operacji rabunkowej w południowo-wschodniej części powiatu przemyskiego Tatarzy wycofali się w kierunku Rudek, wchodząc na teren ziemi lwowskiej. Brak informacji kiedy dokładnie miało to miejsce, lecz można przypuszczać, że stało się to 11 lub najpóźniej 12 października 1621 r. Zatem drugi najazd tatarski z 1621 r. przeprowadzony siłami ordy krymskiej i budżackiej trwał na terenie ziemi przemyskiej 12 dni, przynosząc nieporównywalnie większe zniszczenia i straty materialne niż inkursja zorganizowana przez Krymców i kierowana przez nureddina Azameta Gereja sołtana miesiąc wcześniej.

Pod koniec drugiej dekady października 1621 r., ostatnie oddziały tatarskie objuczone bogatymi łupami i wiodąc pokaźną liczbę brańców wycofały się z terytorium Rzeczypospolitej. W uniwersale wydanym we Lwowie 18 października 1621 r. wojewoda ruski Jan Daniłowicz pisał do szlachty swojego województwa o „nieprzyjacielu teraz świeżo około samego Halicza i po wszystkim Pokuciu będącym”<sup>132</sup>. Istotnie, informacje jakimi dysponował wojewoda ruski były wiarygodne. Wiadomo, że w północnej części ziemi halickiej Tatarzy napadli m.in. na wsie należące do starostwa halickiego, kałuskiego, tłumackiego i dobra będące uposażeniem arcybiskupstwa lwowskiego<sup>133</sup>. Ze wspomnianego wyżej uniwersału Jana Daniłowicza wynika, że formacje tatarskie zaangażowane w operacje rabunkowo-terrorystyczne na obszarze Rusi Czerwonej wycofywały się w większości szlakiem wołoskim prowadzącym przez Pokucie w kierunku północno-zachodniej Mołdawii. Jest to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że już 10 października armia osmańska i obecne przy niej kontyngenty tatarskie rozpoczęły odwrót spod Chocimia<sup>134</sup>. Pamiętać też trzeba, że zwyczajowym terminem zakończenia kampanii wojennych prowadzonych przez wojska osmańskie był dzień św. Dymitra (*rūz-i Qāsim*), tj. 5 listopada<sup>135</sup>. Szlak wołoski dla wycofujących się wojsk tatarskich, które kończyły uwieńczoną sukcesem kolejną misję rabunkową na terenie Rzeczypospolitej, był w tej sytuacji opcją najbardziej korzystną i bezpieczną. Trzeba pamiętać, że powrót pod Chocim zmęczonych i eskortujących tysiące jasyru oddziałów tatarskich był bardzo ryzykowny z tego powodu, że było raczej przesądzone, iż ordyńcy spotkają oddziały polskie i li-

<sup>131</sup> Ibidem, s. 326; 157-158; 188-189.

<sup>132</sup> Ibidem, CH, fond 5, op. 1, t. 120, s. 287.

<sup>133</sup> M. Horn, *Skutki ekonomiczne*, s. 34.

<sup>134</sup> *Jakóba Sobieskiego wojewodzica lubelskiego dziennik wyprawy chocimskiej*, w: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej 1621 r.*, s. 181.

<sup>135</sup> W tradycji osmańskiej wspomniany dzień oddzielał sezon letni od zimowego. Podczas niemal wszystkich inwazji wojsk tureckich na Rzeczpospolitą, które miały miejsce w XVII w., działania zbrojne armii sułtańskiej rzeczywiście nie wykraczały poza początek listopada. Wyjątkiem była kampania chocimska 1673 r., kiedy to wojska polsko-litewskie zaatakowały i zniszczyły armię Husejny paszy podczas bitwy pod Chocimiem w dniu 11 listopada 1673 r.

tewskie powracające po zakończeniu walk nad Dniestrem. Mimo że większość formacji tatarskich wycofywała się z terytorium Rzeczypospolitej szlakiem wołoskim *via* Kołomyja i Śniatyn, to jednak część sił tatarskich przeprowadzająca odwrót w kierunku na Kamieniec Podolski i Chocim napotkała po drodze powracające wojska polskie i litewskie<sup>136</sup>. Kontakty te mimo zawarcia układu chocimskiego nie były pokojowe i w ich trakcie dochodziło do drobnych starć polsko-tatarskich<sup>137</sup>.

Konflikt polsko-turecki z lat 1620-1621, którego kulminacją była kampania chocimska, zakończył się podpisaniem układu pokojowego w dniu 9 października 1621 r.<sup>138</sup> Komisarze reprezentujący Rzeczpospolitą i najwyżsi urzędnicy osmańscy negocjujący warunki traktatu pokojowego uznali zgodnie, że dla kształtowania przyszłych stosunków między państwem polsko-litewskim a Portą Osmańską niezmiernie istotne znaczenie mają poczynania Kozaków zaporoskich z jednej i Tatarów z drugiej strony. Z tego względu w pierwszych punktach układu zarówno w wersji polskiej jak i osmańskiej postanowiono, że wyprawy kozackie na posiadłości tureckie w basenie Morza Czarnego i najazdy tatarskie na Rzeczpospolitą będą zabronione<sup>139</sup>. Obie układające się strony zobowiązywały się do powstrzymania takich inkursji i karania winnych. Jak wykazały to najbliższe lata, zobowiązania te w skomplikowanych realiach życia na pograniczu polsko-tureckim lat 20. XVII w. były niemożliwe do spełnienia mimo dobrych intencji władz obu państw, a najazdy tatarskie z lat 1620-1621 były pierwszymi z całej serii dalekich wypraw łupieżczych jakie miały być przeprowadzone w następnych latach przez ordy krymską i budżacką. Co ciekawe nieustabilizowana sytuacja na kresach Rzeczypospolitej, wywołana permanentnymi najazdami Tatarów, i uciążliwe inkursje kozackie na Morzu Czarnym, dotyczące m.in. stolicy Imperium Osmańskiego Stambułu, nie spowodowały jednak wybuchu kolejnego otwartego konfliktu zbrojnego między obydwu mocarstwami. Wojna polsko-turecka z 1621 r. była dla osmańskich elit władzy doświadczeniem na tyle znaczącym, że przez ponad pół wieku Turcy powstrzymywali się przed zaangażowaniem w kolejny konflikt z państwem polsko-litewskim, mimo że w tym czasie stosunki Rzeczypospolitej z Wysoką Portą kilka razy przeżywały głębokie

<sup>136</sup> J. Tretiak, *op. cit.*, s. 193; D. Skorupa, *op. cit.*, s. 243.

<sup>137</sup> AGAD, *APP*, sygn. 36, s. 67.

<sup>138</sup> *Historia dyplomacji polskiej*, t. II, pod red. Z. Wójcika, Warszawa 1982, s. 81. Liczne kopie polskiego dokumentu traktatu zachowały się w zbiorach m.in. AGAD, *Metryka Koronna, Libri Inscriptionum*, sygn. 167, s. 172-173; ibidem, *Archiwum Zamoyskich*, sygn. 3037, s. 129-130; BCz, sygn. 345, s. 309-312; Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, sygn. 206, s. 56-61; Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 2, s. 1018-1021. Osmańska kopia układu chocimskiego została opublikowana przez Dariusza Kołodziejczyka (*Ottoman-Polish Diplomatic Relations*, nr 36, s. 381-387).

<sup>139</sup> *Ottoman-Polish Diplomatic Relations*, s. 377, nr 35; s. 382, nr 36; *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania. International Diplomacy on the European Periphery (15<sup>th</sup>-18<sup>th</sup> Century). A Study of Peace Treaties Followed by Annotated Documents*, by D. Kołodziejczyk, Leiden-Boston 2011, s. 129.

kryzysy. Długotrwałe walki pod Chocimiem, zakończone sukcesem wojsk polsko-litewskich i kozackich dowiodły, że potencjał i sprawność aparatu militarnego Rzeczypospolitej pomimo wielu mankamentów jest znaczny i muszą się z nim liczyć nawet największe potęgi. Największą ofiarę podczas kampanii chocimskiej 1621 r. obok żołnierzy walczących przeciwko Turkom i Tatarom złożyła ludność cywilna zamieszkująca na Podolu, Wołyniu i Rusi Czerwonej. Straty poniesione przez społeczności wiejskie i miejskie w zachodniej części (ziemia przemyska) tej ostatniej z wymienionych prowincji koronnych na skutek ataków tatarskich z jesieni 1621 r., stały się przedmiotem szczegółowych badań, których wyniki zostały przedstawione w drugiej części niniejszej pracy.

Jak już wspomniałem we wstępnej części niniejszego artykułu, w dotychczasowej historiografii szczegółowe badania nad kwestią zniszczeń spowodowanych przez dwa najazdy tatarskie z 1621 r. na obszarze południowych ziem Rzeczypospolitej ograniczone są w zasadzie tylko do ziemi przemyskiej. Problem ten starał się jako pierwszy zgłębić Maurycy Horn w swojej pionierskiej monografii, której tematem były ekonomiczne następstwa najazdów tatarskich na Rusi Czerwonej w pierwszych dekadach XVII w.<sup>140</sup> Mimo tego, już choćby ze względu na wskazane przeze mnie we wstępie wątpliwości dotyczące metodologicznych założeń M. Horna odnośnie obliczania strat materialnych, powtórne zajęcie się tym problemem wydaje się uzasadnione. Innym powodem ponownego podjęcia przeze mnie zagadnienia zniszczeń i strat materialnych wywołanych przez czambuły tatarskie na obszarze ziemi przemyskiej w 1621 r. jest fakt, że w istniejącej literaturze przedmiotu dotyczącej stosunków polsko-osmańskich i polsko-tatarskich nader często oba najazdy ordyńców przeprowadzone podczas zmagania pod Chocimiem są mylone ze sobą, a ich zasięg i szlaki przemarszów błędnie przedstawiane.

Główny korpus dokumentacji archiwalnej, na którym oparłem swoje obliczenia poziomu strat materialnych wywołanych przez ordyńców jesienią 1621 r. na terenie ziemi przemyskiej, stanowi 7 serii abiurat pochodzących z 1622 r., które znajdują się w zespole ksiąg grodzkich przemyskich przechowywanych w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy we Lwowie<sup>141</sup>. Juramenty te były składane od 25 stycznia do 28 lutego 1622 r. w sądzie grodzkim przemyskim przez specjalnie do tego wyznaczonych przedstawicieli gmin wiejskich i miejskich, które poniosły straty podczas najazdów w 1621 r. Ich uzupełnieniem jest kilka juramentów złożonych w kancelarii grodzkiej w Przemyślu od 31 marca do 15 kwietnia 1622 r.<sup>142</sup> Wspomniane odprzysiężenia zawierają nie tylko stosunkowo szczegółowe dane odnośnie wszystkich zdewastowanych przez Tatarów obiektów podlegających opodatkowaniu lecz także dokładne informacje na temat ilości brańców wziętych w jasyr. Zaznaczyć warto, że szczegółowa ana-

<sup>140</sup> M. Horn, *Skutki ekonomiczne*, s. 139-140, aneks nr I, s. 167-181.

<sup>141</sup> CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 73-108; 157-180; 181-208; 240-261; 309-332; 437-456; 481-504; 687-688; 731-732; 741-742; 778-779.

<sup>142</sup> Ibidem, s. 687-688; 731-732; 741-742; 778-779.



liza informacji zawartych w juramentach i połączenie ich z przekazami ze źródeł narracyjnych, umożliwiła przy użyciu metody kartograficznej rekonstrukcję tras przemarszów jednostek tatarskich i ich zasięgu nie tylko w skali operacyjnej, lecz także taktycznej<sup>143</sup>. W efekcie pozwoliło to na wydzielenie obszarów, które penetrowane były nie tylko podczas dwóch najazdów we wrześniu i październiku 1621 r., lecz również na separację przestrzenną wsi i ośrodków miejskich, które atakowane były w kolejnych fazach jednej operacji militarnej.

Podczas dwóch następujących po sobie najazdów tatarskich trwających na obszarze ziemi przemyskiej od 15 do około 23 września oraz od 30 września do 11 października 1621 r. Tatarzy napadli na co najmniej 191 wsi spośród 931 funkcjonujących w jej granicach, zatem na skutek dwóch jesiennych operacji terrorystyczno-rabunkowych z 1621 r. straty poniosło niemal 20,5% osad wiejskich istniejących na terenie ziemi przemyskiej. W porównaniu do najazdu tatarskiego, który miał miejsce jesienią 1620 r. i objął w ziemi przemyskiej tylko 89 wsi (9,5% wszystkich osad typu wiejskiego), dwie rabunkowe misje przeprowadzone przez orzę krymską i budżacką miały nie tylko większy zasięg, lecz wyróżniały się rozmachem i większą intensywnością oddziaływania. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim południowej i środkowej części powiatu przemyskiego. Natomiast zasięg rajdowych grup konnicy tatarskiej na terenie powiatu stryjskiego i drohobyckiego, a w mniejszym stopniu samborskiego, penetrujących te części ziemi przemyskiej jesienią 1621 r. pokrywał się w zasadzie z zasięgiem zagonów nieprzyjacielskich operujących tam rok wcześniej.

Podkreślić trzeba, że zasięg pierwszego najazdu przeprowadzonego przez część sił ordy krymskiej, który miał miejsce we wrześniu 1621 r., ograniczony był do wschodniej i środkowej części powiatu przemyskiego, natomiast druga inkursja tatarska realizowana w ziemi przemyskiej od końca września objęła nie tylko wschodni sektor powiatu przemyskiego, lecz także północno-wschodnią i środkową część powiatu stryjskiego, powiat drohobycki oraz północno-wschodnią i środkową część powiatu samborskiego. Taki rozkład zniszczeń w czasie i przestrzeni uwarunkowany był przez kilka czynników. Były nimi stosunkowo niewielkie liczebnie siły wojsk tatarskich prowadzących działania na terenie ziemi przemyskiej we wrześniu 1621 r. oraz pobicie około 21-22 września połączonych zespołów operacyjnych jazdy krymskiej pod Przemyślem przez oddziały Franciszka Karola Korniaкта wspomaganę przez szlachtę z powiatu przemyskiego. Podczas drugiego najazdu krymsko-budżackiego siły ordyńców operujących na obszarze ziemi przemyskiej były znacznie większe od formacji krymskich, które dotarły tutaj w drugiej połowie września 1621 r. Dodatkową, bardzo sprzyjającą okolicznością dla Tatarów był fakt, że większość sił szlacheckiego popolitego ruszenia skupiona była w początkach października już pod Lwowem,

<sup>143</sup> Zob. mapka (Ruchy i zasięg zagonów tatarskich na obszarze powiatu przemyskiego podczas dwóch najazdów z 1621 r.).

a duży obszar ziemi przemyskiej był praktycznie pozbawiony oddziałów zdolnych stawić opór czambułom tatarskim pustoszącym wschodnią i centralną część ziemi przemyskiej. Przestrzenne usytuowanie zaatakowanych przez ordyńców wsi i miast prezentuje mapa<sup>144</sup>.

Jesienią 1621 r. działania oddziałów tatarskich w granicach rozległego powiatu przemyskiego odczuły społeczności 73 wsi spośród 602 osad typu wiejskiego istniejących na tym obszarze, czyli 12,1%. Zdecydowana większość wsi napadniętych w powiecie przemyskim przez ordyńców położona była w jego południowo-wschodniej części. Na terenie powiatu samborskiego synowie stepów kipczackich złupili 50 wioski na ogólną liczbę 190 wsi funkcjonujących na obszarze tej jednostki administracyjnej, tj. 26,3%. Największy odsetek wsi, które doświadczyły przemocy tatarskiej, wystąpił na terenie powiatu drohobyckiego i stryjskiego. W powiecie drohobyckim kawaleria krymska i budżacka spustoszyła 33 spośród 49 wsi istniejących na tym obszarze, a zatem aż 67,3%, natomiast w powiecie stryjskim splądrowanych zostało 35 wsi na ogólną liczbę 90 osad typu wiejskiego, czyli 38,9%. Dane statystyczne dotyczące stanu osadnictwa na obszarze ziemi przemyskiej po dwóch tatarskich operacjach rabunkowych przedstawiono w tabeli nr 1. Podobnie jak to miało miejsce podczas jesiennej inkursji tatarskiej z 1620 r. komendanci tatarscy dowodzący zagonami konnicy postanowili, że operacje rabunkowe ograniczone będą do terenów łatwo dostępnych o stosunkowo dużej gęstości zaludnienia i dobrze rozwiniętej sieci osadniczej. Z tego względu działaniami tatarskich grup uderzeniowych nie zostały objęte rejony położone w górach.

**Tabela nr 1.** Statystyka osadnictwa na obszarze ziemi przemyskiej po dwóch najazdach tatarskich z 1621 r.

Powiat	Osady wiejskie			Osady miejskie		
	ogółem	spustoszone		ogółem	spustoszone	
		liczba	%		liczba	%
przemyski	602	73	12,1	26	5	19,2
samborski	190	50	26,3	3	0	0
drohobycki	49	33	67,3	1	0	0
stryjski	90	35	38,9	1	1	100
Razem	<b>931</b>	<b>191</b>	<b>20,5</b>	<b>31</b>	<b>6</b>	<b>19,3</b>

Źródło: CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 73-108, 157-180, 181-208, 240-261, 309-332, 437-456, 481-504, 687-688, 731-732, 741-742, 778-779; spr. 1072, s. 39-40; spr. 339, s. 1632, 1646, 1749-1750.

<sup>144</sup> Zob. mapa na wklejce (Dwa najazdy tatarskie na ziemię przemyską w 1621 r.).

Dwa najazdy tatarskie trwające na obszarze ziemi przemyskiej w sumie aż trzy tygodnie, które miały miejsce jesienią 1621 r., były przyczyną znacznych zniszczeń w produkcyjnym sektorze gospodarki rolnej i infrastrukturze, a także strat materialnych dotyczących przede wszystkim ludność zamieszkującą na obszarach wiejskich. Na całym terytorium ziemi przemyskiej ogarniętym inkursjami tatarskimi zniszczone zostały gospodarstwa kmiecie o powierzchni 642  $\frac{1}{6}$  łana na ogólną liczbę 768  $\frac{11}{12}$  łana, tj. 83,5%. Największe zniszczenia zaobserwowano w powiecie samborskim, gdzie w 50 napadniętych wsiach areał pól ornych zmniejszył się z 288  $\frac{1}{4}$  do zaledwie 36 łanów. Ataki stepowców spowodowały zatem wyłączenie z uprawy 252  $\frac{1}{4}$  łana, czyli aż 87,5% istniejących wcześniej. Również bardzo duże straty odnotowano w powiecie przemyskim, w którym na skutek działań ordyńców spustoszone zostały gospodarstwa o powierzchni 171 łanów spośród 244 łanów obsiewanych przed dwoma inkursjami z 1621 r., a zatem 70,1%. Nieco mniejsze zniszczenia stały się udziałem kmieci z powiatu drohobyckiego i stryjskiego. Na terenie powiatu drohobyckiego we wsiach będących w zasięgu oddziałów tatarskich zdewastowane zostały gospodarstwa kmiecie o areale 113  $\frac{3}{4}$  łanów natomiast w powiecie stryjskim w efekcie działań Tatarów przestały istnieć gospodarstwa kmiecie dysponujące gruntami ornymi o powierzchni 105  $\frac{1}{6}$  łana.

W wyniku dwóch jesiennych inkursji tatarskich z 1621 r. dotkliwe straty poniosły również inne warstwy ludności chłopskiej, przede wszystkim zagrodnicy i komornicy. Przeanalizowane materiały statystyczne wykazały, że w czasie trwania obydwu zbrojnych misji tatarskich zniszczonych zostało w granicach ziemi przemyskiej 155 gospodarstw zagrodniczych, 140 komorniczych oraz 8 rzemieślniczych. Największe szkody ponieśli zagrodnicy i komornicy z powiatu przemyskiego, gdzie przestało istnieć odpowiednio 87 i 65 gospodarstw tego typu. Stanowiło to 56,1% wszystkich zdewastowanych gospodarstw należących do zagrodników i 46,4% zniszczonych gospodarstw komorniczych. Nieco mniejsze straty stały się udziałem zagrodników i komorników gospodarujących na terenie Samborszczyzny, gdzie spustoszone 45 obejść zagrodniczych i 26 komorniczych. Stanowiło to 29% całości strat w grupie gospodarstw zagrodniczych i 18,6% wśród gospodarstw komorniczych. Najmniejszy poziom zniszczeń w grupie gospodarstw zagrodniczych i komorniczych odnotowano w powiecie drohobyckim i stryjskim. W powiecie drohobyckim w następstwie działań jednostek tatarskich spustoszonych zostało 12 gospodarstw zagrodniczych i 29 komorniczych, co odpowiadało 7,7% całości strat odnotowanych w grupie gospodarstw zagrodniczych i 20,7% zaobserwowanych w grupie gospodarstw komorniczych. Na terenie powiatu stryjskiego w strefie oddziaływania tatarskich grup uderzeniowych zniszczono 11 gospodarstw zagrodniczych, co stanowiło 7,1% całości strat poniesionych przez ten rodzaj gospodarstw włościańskich oraz 20 komorniczych, co odpowiadało 14,3% wszystkich zdewastowanych gospodarstw tej kategorii. Przeanalizowane źródła masowe wskazują, że w wyniku ataków tatarskich

z jesieni 1621 r. minimalne straty poniosło rzemiosło wiejskie ziemi przemyskiej. Wiadomo, że Tatarzy zdewastowali tylko 6 warsztatów rzemieślniczych, które funkcjonowały na terenie Samborszczyzny i Stryjszczyzny natomiast na terytorium powiatu przemyskiego i drohobyckiego w świetle zbadanych materiałów źródłowych rzemiosło wiejskie nie poniosło żadnych strat. Dane pochodzące ze źródeł masowych dotyczące stanu areалу uprawnego i gospodarstw chłopskich po dwóch najazdach tatarskich z 1621 r. zawarto w tabeli nr 2.

**Tabela nr 2.** Statystyka dotycząca areálu gospodarstw kmiecych oraz gospodarstw zagrodniczych i komorniczych na obszarze zaatakowanych wsi ziemi przemyskiej po dwóch najazdach tatarskich z 1621 r.

Powiat	Ilość lanów kmiecych			Gospodarstwa zagrodnicze			Gospodarstwa komornicze		
	pozostałe	zniszczone	% zniszczonych	pozostałe	zniszczone	% zniszczonych	pozostałe	zniszczone	% zniszczonych
przemyski	73	171	70,1	18	87	90,6	1	65	98,5
samborski	36	252 1/4	87,5	-	45	100	-	26	100
drohobycki	2 3/4	113 3/4	97,6	5	12	70,6	-	29	100
stryjski	14 3/4	105 1/6	87,7	-	11	100	-	20	100
<b>Razem</b>	<b>126 3/4</b>	<b>642 1/6</b>	<b>83,5</b>	<b>23</b>	<b>155</b>	<b>87,1</b>	<b>1</b>	<b>140</b>	<b>99,3</b>

Źródło: CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 73-108, 157-180, 181-208, 240-261, 309-332, 437-456, 481-504, 687-688, 731-732, 741-742, 778-779; spr. 1072, s. 39-40; spr. 339, s. 1632, 1646, 1749-1750.

Podczas obu omawianych inkursji z 1621 r. Tatarzy zdołali zadać poważne straty również przetwórczym gałęziom gospodarki rolnej ziemi przemyskiej. Na terenach ziemi przemyskiej pozostających w zasięgu zagonów tatarskich zniszczonych zostało łącznie 46 1/2 młynów. W tej liczbie było po jednym obiekcie wyposażonym w 4 i 3 koła młyńskie oraz 5 młynów dysponujących 2 kołami. W porównaniu do najazdu z 1620 r., w wyniku którego na terytorium ziemi przemyskiej zdewastowanych zostało 23 młyny, straty w młynarstwie były zatem dwukrotnie wyższe. Co ciekawe, straty w tej gałęzi przetwórstwa rolnego rozłożyły się niemal po równo w czterech powiatach ziemi przemyskiej. I tak w powiecie drohobyckim na skutek działań ordyńców przestało istnieć 13 5/6 młynów, co stanowiło 29,6% całości strat w młynarstwie. Na terenie powiatu przemyskiego w wyniku ataków konnicy tatarskiej zrujnowanych zostało 12 młynów, tj. 25,7% wszystkich zdewastowanych. Stosunkowo najmniejsze straty ponieśli młynarze prowadzący działalność na terenie w powiatu stryjskiego, gdzie całkowitej destrukcji uległo 10 1/2 młynów (22,5% całości strat) i powiatu samborskiego, gdzie spalono 10 1/3 młynów (22,1% wszystkich strat).

W efekcie dwóch grabieżczych wypraw tatarskich z 1621 r. równie dotkliwe straty poniosło karczmarstwo. Na obszarze ziemi przemyskiej w strefach objętych niszczącą aktywnością ordy krymskiej i budżackiej spustoszone łącznie 45 karczem. W tej gałęzi przetwórstwa rolnego największe straty wystąpiły w powiecie przemyskim i samborskim, na które przypadło 64,4% wszystkich strat w ziemi przemyskiej poniesionych na skutek ataków Tatarów. W powiecie przemyskim dewastacji uległo 15, a w powiecie samborskim 14 karczem. Minimalnie mniejsze straty ponieśli karczmarze z powiatu drohobyckiego, którzy na skutek ataków wojowników z Krymu i Budżaku stracili 13 obiektów, co stanowiło 28,9% całości zniszczeń. W świetle danych zawartych w juramentach znacznie mniejsze straty wystąpiły w karczmarstwie w powiecie stryjskim, na obszarze którego zrujnowano tylko 3 karczmy, tj. 6,6% wszystkich zniszczonych w ziemi przemyskiej tawern. Dane statystyczne odnośnie do stanu młynarstwa i karczmarstwa ziemi przemyskiej po dwóch najazdach tatarskich z 1621 r. zawarto w tabeli nr 3.

**Tabela nr 3.** Statystyka dotycząca liczby młynów i karczem na obszarze zaatakowanych wsi ziemi przemyskiej po dwóch najazdach tatarskich z 1621 r.

Powiatu	Młyny			Karczmy		
	pozostałe	zniszczone	% zniszczonych	pozostałe	zniszczone	% zniszczonych
przemyski	1	12	92,3	3	15	83,3
samborski	2	10 1/3	83,8	-	14	100
drohobycki	1	13 5/6	93,2	1	13	92,8
stryjski	1	10 1/2	91,3	1	3	75,0
Razem	<b>5</b>	<b>46 1/2</b>	<b>90,3</b>	<b>5</b>	<b>45</b>	<b>90,0</b>

Źródło: CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 73-108, 157-180, 181-208, 240-261, 309-332, 437-456, 481-504, 687-688, 731-732, 741-742, 778-779; spr. 1072, s. 39-40; spr. 339, s. 1632, 1646, 1749-1750.

Innym poważnym i szczególnie uciążliwym dla ludności cywilnej skutkiem dwóch inwazji tatarskich były duże straty w budownictwie włościańskim. Na obszarach wiejskich ziemi przemyskiej spenetrowanych przez konnicę tatarską spalonych zostało co najmniej 1447 budynków mieszkalnych, w tym 1284 chałup kmiecych, 155 chałup zagrodników oraz 8 budynków należących do rzemieślników. Największe zniszczenia w substancji mieszkalnej zaobserwowano w powiecie samborskim, gdzie spalono 549 ½ domów oraz w powiecie przemyskim, na obszarze którego przestało istnieć 433 domostw. Na dwa wspomniane powiaty przypadło zatem 982 ½ zniszczonych budynków mieszkalnych, co stanowiło 67,9% całości strat w budownictwie wiejskim. W powiecie drohobyckim zrujnowano natomiast 238 chałup, co stanowiło 16,4% wszystkich strat w bu-

downictwie włościańskim, a w powiecie stryjskim 90 ½ domów, co odpowiadało 6,2% wszystkich zniszczonych budynków. Podobnie jak to miało miejsce rok wcześniej, straty poniesione przez chłopów w budownictwie mieszkalnym były wielkim problemem dla społeczności wiejskich obszarów dotkniętych operacjami wojsk tatarskich z tego względu, że dachu nad głową pozbawionych zostało około 8-9 tysięcy ludzi na kilka tygodni przed nadejściem zimy.

Obok ludności chłopskiej znaczne straty majątkowe w wyniku rabunkowych operacji tatarskich poniosła także szlachta i struktury terenowe prawosławnej eparchii przemyskiej. Przeanalizowane materiały statystyczne wykazały ponadto, że podczas obu zbrojnych misji tatarskich, które miały miejsce jesienią 1621 r., ordyńcy zniszczyli w ziemi przemyskiej 9 dworów szlacheckich i 11 folwarków<sup>145</sup>. Podczas ataków ordyńcy zaatakowali i zdobyli siedziby szlacheckie stojące w Balicach i Woszczańcach (powiat przemyski), Kulczycach, Kupnowicach, Mokrzeńcach i Nahujowicach (powiat samborski), Michałowicach i Wróblowicach (powiat drohobycki) oraz we wsi Siemiginów leżącej w powiecie stryjskim. Jesienią 1621 r. oddziały tatarskie spaliły na obszarze ziemi przemyskiej 56 cerkwi i 41 popostw<sup>146</sup>. Najwięcej zdewastowanych cerkwi znajdowało się na terenie powiatu przemyskiego, gdzie przestało istnieć 20 świątyń prawosławnych, oraz w powiecie samborskim, na terenie którego zniszczono 15 cerkwi obrządku wschodniego. Szczęśliwym zrządzeniem losu jesienią 1621 r. zniszczenia związane z dwoma najazdami tatarskimi ominęły majątek należący do łacińskiej diecezji przemyskiej.

W porównaniu do skutków najazdu tatarskiego z 1620 r. dwie jesienne inkursje ordyńców z 1621 r. dotknęły w o wiele większym zakresie ośrodki miejskie ziemi przemyskiej. O ile podczas październikowego napadu tatarskiego z 1620 r. zaatakowane zostało tylko jedno miasto, którym był Stryj, to we wrześniu i październiku 1621 r. łupem orientalnych wojowników padło w obrębie ziemi przemyskiej już 6 miast spośród 31 osiedli mających prawo magdeburskie, co stanowiło 19,3% wszystkich funkcjonujących na tym obszarze osiedli tego typu. Wśród napadniętych miast były: Husaków, który jesienią 1621 r. atakowany był przez Tatarów dwa razy, Niżankowice, Radymno, Felsztyn, Krakowiec (powiat przemyski) oraz powtórnie stolica powiatu stryjskiego – Stryj. Było to skutkiem nie tylko większego rozmachu terrorystyczno-rabunkowej operacji realizowanej przez wojska tatarskie podczas wojny Rzeczypospolitej z Turcją w 1621 r., lecz także braku skutecznego przeciwdziałania i skoordynowanych działań obronnych ze strony polskiej. Charakterystyczne, że w większości przypadków Tatarzy zdołali przełamać opór mieszczan i wdrzeć się do małych ośrodków miejskich

<sup>145</sup> Spośród wspomnianych folwarków 10 usytuowanych było na terenie starostwa mościskiego natomiast jeden znajdował się we wsi Balice (powiat przemyski) i był własnością Krzysztofa Suskiego.

<sup>146</sup> Szczegółowy wykaz zrujnowanych świątyń prawosławnych i popostw zawiera tabela (zob. aneks).

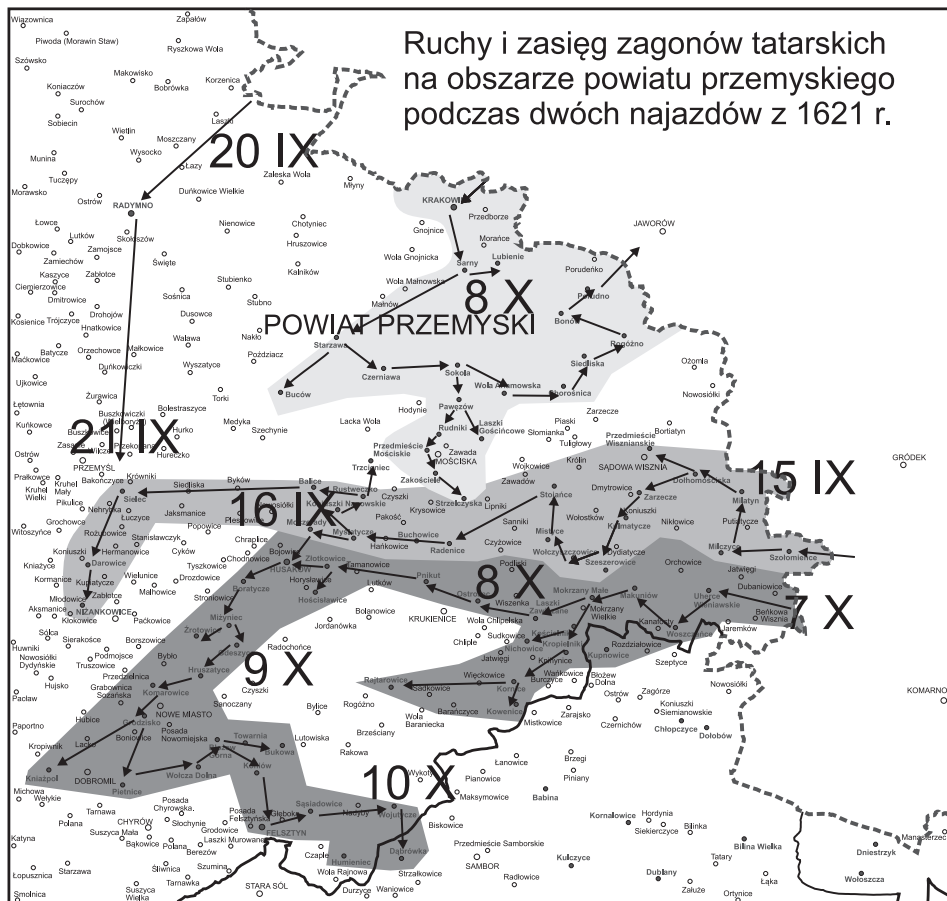
pozbawionych i sprawnie działających systemów obronnych i jakichkolwiek solidniejszych obwarowań. Celem ataków nie stały się natomiast większe i liczące więcej ludności miasta ziemi przemyskiej dysponujące sprawnie funkcjonującymi systemami defensywnymi jak Przemyśl, Jarosław, Sambor czy Drohobycz. Wydaje się, że nie było to dziełem przypadku, lecz wynikiem zastosowania przez komendantów krymskich i budżackich tak typowych dla wojskowości tatarskiej asymetrycznych sposobów prowadzenia działań zbrojnych.

Inną tragiczną konsekwencją dwóch najazdów tatarskich przeprowadzonych podczas wojny polsko-tureckiej z 1621 r. były straty demograficzne. Przeanalizowane przeze mnie źródła masowe proveniencji skarbowej wykazały, że tylko z obszarów ziemi przemyskiej pozostających w zasięgu kawalerii tatarskiej ordyńcy uprowadzili do niewoli co najmniej 220 ludzi. W rzeczywistości bilans wziętych w jasyr z terenów ziemi przemyskiej musiał być dużo wyższy z tego powodu, że w większości juramentów nie podano dokładnych danych dotyczących ilości brańców uprowadzonych przez ordyńców. Biorąc pod uwagę liczbę napadniętych wsi i fakt niemal zupełnego braku odpowiedzi ze strony polskiej na działania ordyńców, szacować można, że w 1621 r. siły tatarskie wyprowadziły z terytorium ziemi przemyskiej około 2-3 tysięcy ludzi. W przejmujący sposób tragedię jakiej doświadczyła ludność czerwonoruska w następstwie operacji tatarskich, oddał Jakub Sobieski, pisząc o ordyńcach, którzy: „Siła ludzi nasiekli, szlachcianek, szlachty siła w niewolę nabrali, po błotach i lasach jako przedtem po polach szukali, pasieki nawet palili i psowali, a miody sobie wypijali (i Król Jegomość sam się napatrzył po drodze ogniów ich), a tak hojnie krew chrześcijańską rozlawszy, dymy i popieliska, pustki, ubóstwo, głód, płacz i skwierk przenikający niebiosa po sobie zostawiwszy, a konie swe chrześcijańskimi duszami nauczywszy, całe się ze wszystkim plonem i łupami do chana kosztem wrócili”<sup>147</sup>.

Reasumując problem zniszczeń i strat materialnych wywołanych na obszarze ziemi przemyskiej przez czambuły tatarskie jesienią 1621 r. trzeba stwierdzić, że największe szkody poniósł powiat samborski i przemyski, a nieco mniejsze straty zostały udokumentowane w powiecie drohobyckim. Stosunkowo mniejsze zniszczenia odnotowano na terytorium powiatu stryjskiego, które zresztą ograniczone zostały do północno-wschodniej i środkowej części Stryjszczyzny. Było to wynikiem tego, że duża część wsi z powiatu stryjskiego i drohobyckiego, które stały się celami dla tatarskich grup uderzeniowych w 1621 r., zostały spustoszone przez ordyńców już w 1618 i 1620 r. Innym powodem takiego rozkładu przestrzennego zniszczeń w obrębie ziemi przemyskiej było celowe skupianie wysiłku operacyjnego przez dowódców z Krymu i Budżaku na terenach, które nie były zdewastowane poprzednimi rajdami wojsk tatarskich, i które dysponowały

<sup>147</sup> *Jakóba Sobieskiego wojewodzica lubelskiego dziennik wyprawy chocimskiej 1621 r.*, s. 178. Por. relację Jerzego Zbaraskiego złożoną w liście do króla Zygmunta III (*Listy księcia Jerzego Zbaraskiego kasztelana krakowskiego z lat 1621-1631*, oprac. A. Sokołowski, Kraków 1878, s. 43).

wystarczająco wysokim potencjałem demograficznym i zasobami dóbr materialnych. W ten sposób na obszarze ziemi przemyskiej już w początkach lat 20. XVII stulecia rozpoczął się niepostrzeżenie proces delokalizacji zniszczeń wojennych tak charakterystyczny dla aktywności militarno-ekonomicznej ordy z Krymu i Bułdżaku penetrujących wówczas ziemie czerwonoruskie.





## Aneks

### Wykaz wsi ziemi przemyskiej spustoszonych podczas dwóch najazdów tatarskich w 1621 r. wraz z obiektami zniszczonymi i danymi o wysokości jasyru

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
1	2	4	5	6	7	8	9	10	11	12
P o w i a t p r z e m y s k i										
1	Balice	Krzysztof Suski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	dwór folwark	poddani w niewoli <sup>1</sup>	1632
2	Błożew Górna	Mikołaj Daniłowicz	3	1	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	b.d.	87-88
3	Bonów	własność królewska pos. Melchior Zebrzydowski	b.d.	2	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	320
4	Boratycze	Konstanty Korniakt	-	3	-	6 zagrodników 5 komorników	b.d.	karczma	b.d.	331
5	Buchowice	Adam Stadnicki	b.d.	2 1/2 <sup>2</sup>	b.d.	4 zagrodników	b.d.	młyn popostwo	4 zagrodników w niewoli	323-324
6	Buców	własność królewska starostwo mościskie	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	Listy staropolskie, s. 220
7	Bukowa	Jan Uliński	b.d.	6 3/4 <sup>3</sup>	3 zagrodników	9 zagrodników 7 komorników	b.d.	cerkiew popostwo	9 zagrodników 7 komorników w niewoli	106-107, 177-178
8	Chorośnica	Marcin Czuryło	b.d.	3	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	445
9	Czerniawa	własność królewska- starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	1749-1750
10	Darowice	Tomasz Grochowski	-	3	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	195-196

<sup>1</sup> Wiadomo ponadto, że Tatarzy zrabowali 12 koni i nieznaną bliżej liczbę bydła.

<sup>2</sup> Z tego 1/2 łana należała do popostwa.

<sup>3</sup> Z tego 1/2 łana należało do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Lany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
11	Dolhomociska	własność szlachecka bliżej nieustalona	11	3	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	poddani w niewoli	90-92
12	Gdeszyce	Konstanty Korniakt	b.d.	b.d.	b.d.	zagrodnik	b.d.	b.d.	b.d.	331
13	Grodzisko	Andrzej Boguski	-	włs	-	wgs	b.d.	cerkiew popostwo	poddani w niewoli	190
	Grodzisko <sup>4</sup>	Hieronim Krasicki								313-314
14	Hoćisławice	Konstanty Korniakt	b.d.	b.d.	b.d.	zagrodnik	b.d.	młyn	młynarz w niewoli	196
15	Hruszatyce	Jan i Mikołaj Krasiccy	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	494
16	Humieniec	Jan Karol Tarło	5 1/2	6	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	443-444
17	Kanafosty	Fedko, Michał i Jaśko Kanafojscy	b.d.	1/8	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	451-452
18	Kniaźpol	Samuel i Aleksandra Koniecpolscy	9 1/4	1/2 <sup>5</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	popostwo	b.d.	84-85
19	Komarowice	Andrzej Boguski	3/4	1 1/4	b.d.	2 zagrodników	b.d.	b.d.	2 zagrodników w niewoli	189-190
	Komarowice <sup>6</sup>	Hieronim Krasicki	b.d.	1 1/2	b.d.	zagrodnicy 2 komorników	b.d.	b.d.	zagrodnicy 2 komorników w niewoli	313-314
20	Koniów	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	5	b.d.	b.d.	karczma	b.d.	b.d.	86-87
	Koniów	Jan Uliński	b.d.	3	2 zagrodników	zagrodnicy komornicy		cerkiew popostwo	zagrodnicy komornicy w niewoli	107-108 178-179
	Koniów	Jan Węgierski	b.d.	2	b.d.	2 zagrodników 2 komorników	b.d.	b.d.	2 zagrodników 2 komorników w niewoli	491

<sup>4</sup> W juramencie dane o zniszczeniach ujęto dla tej części osady łącznie ze wsią Komarowice.

<sup>5</sup> Grunty te należały do popostwa.

<sup>6</sup> W juramencie dane o zniszczeniach ujęto dla tej części osady łącznie ze wsią Grodziskiem.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
21	Koniuszki Nanowskie	własność królewska pos. Stanisław Wapowski	b.d.	1 1/2	b.d.	zagrodnik komornik	b.d.	b.d.	zagrodnik komornik w niewoli	163-164
22	Kornice	własność królewska pos. Aleksander Zborowski	b.d.	4 3/8 <sup>7</sup>	b.d.	karczmarz	b.d.	karczma popostwo	poddani w niewoli	157-158
23	Kościelniki <sup>8</sup>	własność królewska pos. Stanisław Wapowski								164-165
24	Kowenice	Piotr Kowynicki	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	326
25	Kropielniki <sup>9</sup>	własność królewska pos. Stanisław Wapowski	b.d.	3	b.d.	młynarz karczmarz komornik	b.d.	młyn karczma	młynarz karczmarz komornik w niewoli	164-165
26	Kulmatycze	Jan Korytko	b.d.	3	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	95-96
27	Laszki Gościńcowe	własność królewska- starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	b.d.	1749-1750
28	Laszki Zawiązane	własność królewska pos. Stanisław Wapowski	b.d.	7 <sup>10</sup>	b.d.	zagrodnik 2 komorników	b.d.	młyn cerkiew	zagrodnik 2 komorników w niewoli	166-167
29	Lubienie	własność królewska pos. Walenty Jaksmanicki	2 1/4	1 3/4 <sup>11</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	popostwo	b.d.	179-180
30	Makuniów	własność królewska pos. Erazm Domaszowski	b.d.	4 <sup>12</sup>	komornik	zagrodnicy komornicy	b.d.	cerkiew popostwo	zagrodnicy komornicy w niewoli	446

<sup>7</sup> Z tego  $\frac{3}{4}$  łana należało do popostwa.

<sup>8</sup> W juramencie dane o zniszczeniach ujęto sumarycznie dla wsi Kościelniki, Kropielniki i Nichowice.

<sup>9</sup> Zob. przyp. nr 8.

<sup>10</sup> Z tego  $\frac{1}{2}$  łana należało do popostwa.

<sup>11</sup> Z tego  $\frac{1}{4}$  łana należała do popostwa.

<sup>12</sup> Z tego  $\frac{1}{2}$  łana należała do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
31	Małnów	własność królewska-starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	b.d.	1749-1750
32	Milatyn	Kasper i Jan Krzeczowscy	b.d.	3	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	92-93
33	Milczyce	Kasper Krzeczowski	b.d.	2 1/4	b.d.	6 zagrodników	b.d.	młyn cerkiew	6 zagrodników w niewoli	93-94
34	Mistyce	własność królewska-starostwo wiszniańskie pos. Barbara Stadnicka	3 3/4	2 1/4	b.d.	zagrodnik 4 komorników	b.d.	b.d.	zagrodnik 4 komorników w niewoli	170-171
35	Miżyniec	Konstanty Korniakt	-	14	b.d.	7 zagrodników 7 komorników	karczma	młyn	b.d.	330
36	Moczerady	Konstanty Korniakt	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	176-177
37	Mokrzany <sup>13</sup>	Stanisław Grochowski	1 3/4	b.d.	kowal	b.d.	młyn karczma	b.d.	b.d.	329-330
	Mokrzany	Anna Kaszowska	b.d.	3 1/4	b.d.	zagrodnik	b.d.	karczma	b.d.	489-490
38	Myślatycze	Konstanty Korniakt	b.d.	b.d.	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	b.d.	zagrodnicy komornicy w niewoli	196-197
39	Nichowice <sup>14</sup>	własność królewska pos. Stanisław Wapowski								164-165
40	Ostróžec	własność królewska-starostwo wiszniańskie pos. Barbara Stadnicka	3	5 <sup>15</sup>	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	wójtostwo	zagrodnicy komornicy w niewoli	171-173
41	Pawężów	własność królewska-starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	b.d.	1749-1750

<sup>13</sup> Dane o zniszczeniach ujęto sumarycznie dla wsi Mokrzany i Szeszerowice.

<sup>14</sup> Zob. przyp. nr 8.

<sup>15</sup> Z tego ½ łana należało do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
42	Pietnice	Samuel i Aleksandra Koniecpolscy	7	3 1/4 <sup>16</sup>	b.d.	zagrodnik	b.d.	b.d.	b.d.	495-496
43	Pnikut	własność duchowna-kapituła przemyska ob. łac.	b.d.	3	b.d.	2 zagrodników 2 komorników	b.d.	b.d.	2 zagrodników 2 komorników w niewoli	778-779
44	Porudno	Piotr Jacimirski	-	4	-	4 zagrodników 3 komorników	b.d.	2 młyny o 2 kołach 2 karczmy cerkiew popostwo	b.d.	194
45	Przedmieście Mościskie	własność królewska-starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	1749
46	Radenice	Aleksander Zborowski	7	5 3/4 <sup>17</sup>	b.d.	3 zagrodników 3 komorników	b.d.	popostwo	3 zagrodników wraz z żonami 3 komorników w niewoli	160-162
47	Rajtarowice	Andrzej Boguski	5	2 <sup>18</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	młyn	b.d.	188-189
48	Rogózno	Andrzej Czuryło	b.d.	3 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	328
49	Rudniki	własność królewska-starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	2 folwarki <sup>19</sup>	b.d.	1749-1750
50	Rustweczko (Rostwo)	Krzysztof Suski pos. Samuel Zielonka	b.d.	3/4	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	młyn	zagrodnicy komornicy w niewoli	450; 1632
51	Sarny	własność królewska-starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	3	5	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma folwark	b.d.	441-442, 1749-1750

<sup>16</sup> Grunty te włączono do folwarku dworskiego podobnie jak inne pola o areale 2 3/4 łana.

<sup>17</sup> Z tego 3/4 łana należało do popostwa.

<sup>18</sup> Łany te włączone zostały do miejscowego folwarku.

<sup>19</sup> Jeden ze wspomnianych folwarków znajdował się w Rudnikach Lackich, a drugi w Rudnikach Ruskich.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
52	Sąsiadowice	Erazm Herburt	b.d.	5	b.d.	zagrodnik	b.d.	b.d.	b.d.	448-449
53	Siedliska	Andrzej Czuryło	b.d.	b.d.	b.d.	7 zagrodników	b.d.	b.d.	b.d.	320-321
54	Sielec	Kasper Gradko i Waśko Ostrowski	b.d.	3/4	b.d.	b.d.	b.d.	karczma	b.d.	321
55	Sokola	własność królewska starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	1/4	b.d.	4 zagrodników	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	504, 1749-1750
56	Starzawa	własność królewska starostwo mościskie pos. Walenty Jaksmanicki	b.d.	2 <sup>20</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	327-328
57	Stojańce	Mikołaj Czuryło	4 3/4	4 1/4	b.d.	karczmarz	b.d.	karczma	b.d.	487
58	Strzelczyńska	własność królewska starostwo mościskie	b.d.	6	b.d.	zagrodnik	b.d.	folwark	b.d.	437, 1749
59	Szeszerowice <sup>21</sup>	Stanisław Grochowski								329-330
60	Szołomieńce	Skórkowscy	b.d.	2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	73-74
61	Towarnia	Mikołaj Daniłowicz	3/4	1 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	poddani w niewoli	87
62	Trzcieniec	Jadwiga Czarnolaska	b.d.	1 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	101-102
	Trzcieniec	Jan Pourski	1 3/4	3/4	b.d.	b.d.	b.d.	karczma	poddani w niewoli	162-163
	Trzcieniec	Maciej Kaczkowski	-	włs	-	wgs	-	b.d.	b.d.	1646
63	Uherce Wieniawskie	Aleksander i Piotr Szeptyccy	b.d.	1 3/4	b.d.	b.d.	b.d.	karczma cerkiew popostwo	b.d.	82-83
	Uherce Wieniawskie	Aleksander i Piotr Szeptyccy pos. Iwan Turzański	b.d.	3/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	82-83
64	Wojutydze	Mikołaj Wolski	3 1/4	6 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	karczma cerkiew	b.d.	159-160

<sup>20</sup> Z tego ¼ łana należała do popostwa.

<sup>21</sup> Dane o zniszczeniach ujęto sumarycznie dla wsi Mokrzany i Szeszerowice.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
65	Wola Arłamowska	własność królewska starostwo mościskie	b.d.	3	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	b.d.	444
66	Wola Małnowska	własność królewska- starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	b.d.	1749-1750
67	Wołcza Dolna	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	2 3/4 <sup>22</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	88-89
68	Wółczyszczowice	Maryna Nahujowska	-	7 1/2	-	7 zagrodników 10 komorników	-	młyn karczma cerkiew popostwo	zagrodnicy komornicy w niewoli	174-175
69	Woszczańce	Aleksander i Piotr Szeptycy	b.d.	2	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	cerkiew dwór	poddani w niewoli	81-82
70	Zakościele	własność królewska- starostwo mościskie pos. Maksymilian Przerębski	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	folwark	b.d.	1749
71	Zarzecze k. Sądowej Wiszni	Mikołaj Czuryło	b.d.	1/2	b.d.	zagrodnik	b.d.	karczma 4 domy	b.d.	442
72	Złotkowice	Konstanty Korniakt	b.d.	b.d.	b.d.	zagrodnicy	b.d.	karczma	b.d.	175-176
73	Żrotowice	Konstanty Korniakt	b.d.	b.d.	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	b.d.	b.d.	330
Razem w 73 wsiach powiatu przemyskiego			73	171	9 zagrodników komornik rzemieślnik	87 zagrodników 65 komorników	młyn 3 karczmy	12 młynów 15 karczem 2 dwory 11 folwarków 20 cerkwi 17 popostw wójtostwo	105 ludzi w niewoli	

<sup>22</sup> Z tego 1/2 łana należała do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
P o w i a t s a m b o r s k i										
1	Babina	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	-	3	-	wgs	b.d.	młyn o 2 kołach	poddani w niewoli	77-78
2	Baczyna	Iwan Baczyński	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	449-450
	Baczyna	Piotr i Fedko Baczyńscy	b.d.	5/8	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	449-450
3	Bereznica	własność królewska-ekonomia samborska	1	8	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma cerkiew	b.d.	492-493
4	Bilicz (Wola Strzelbicka) (wójtostwo)	własność królewska pos. Krystyna Iloza	b.d.	1 1/2	b.d.	9 zagrodników 5 komorników 2 rzemieślników	b.d.	karczma	9 zagrodników 5 komorników 2 rzemieślników w niewoli	75
5	Bilina Wielka	Marcin Drozdowski	2	2	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	cerkiew popostwo	zagrodnicy komornicy w niewoli	331-332
	Bilina Wielka	Andrzej i Hryc Bilińscy	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	454-455
	Bilina Wielka	Jarosław Tarasowicz Biliński i Sienko Biliński	b.d.	1 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	455-456
	Bilina Wielka	Iwan i Ilko Bilińscy	b.d.	1 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	456
	Bilina Wielka	własność królewska-ekonomia samborska	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	501
6	Błazów	Stefan Błazowski	b.d.	2 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma cerkiew	b.d.	98-99
	Błazów	Anna i Andrzej Błazowscy, Jan i Grzegorz Błazowscy	b.d.	1 1/4	b.d.	3 zagrodników 5 komorników rzemieślnik	b.d.	cerkiew	3 zagrodników 5 komorników rzemieślnik w niewoli	182-184



Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
7	Bronica	własność królewska-ekonomia samborska	-	28 3/4	-	wgs	-	młyn karczma cerkiew popostwo wójtostwo	b.d.	741-742
8	Brzegi	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	77-78
	Brzegi	własność królewska-ekonomia samborska pos. Stanisław Wowniański	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma cerkiew	b.d.	206-207
9	Chłopczyce	Mikołaj Chłopecki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	439-440
	Chłopczyce	Jan Chłopecki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	440
10	Czerchawa	własność królewska	2	11 3/8	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	447
11	Czukiew (Kotkowice)	własność królewska-ekonomia samborska	8 1/2	36 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	491-492
12	Dąbrówka	własność królewska-ekonomia samborska	b.d.	2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	493-494
13	Dołobów	Jan Chłopecki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	440
14	Dorożów	własność królewska-ekonomia samborska	-	21 ½ <sup>23</sup>	-	wgs	-	młyn o 4 kołach młyn karczma	b.d.	501
15	Dublany	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	5	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	324-325

<sup>23</sup> W juramencie stwierdzono, że Tatarzy spustoszyli 30 łańów pól uprawnych lecz dokładna analiza innych juramentów wykazała, że w 1621 r. ordyńcy zdewastowali tylko 21 ½ łańów.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
16	Horodyszcze	Staško Horodyski	b.d.	2	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma	poddani i młynarz w niewoli	169-170
17	Hruszów	własność królewska-ekonomia samborska	3 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	498-499
18	Jasienica Solna	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	8	b.d.	b.d.	b.d.	karczma cerkiew popostwo	b.d.	79
19	Komarniki	Fedko Komarnicki	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	b.d.	484-485
20	Kornalowice	Sieńko Tustanowski	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	108
	Kornalowice	Andrzej Komorowski	b.d.	6 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma cerkiew	b.d.	184-185
	Kornalowice	Anna Bilińska	b.d.	1 3/4	b.d.	zagrodnik	b.d.	b.d.	zagrodnik z żoną w niewoli	450-451
21	Kotowania	Piotr Stupnicki								192-193
22	Kulczyce	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	-	6	-	wgs	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	77-78
	Kulczyce	Hryn Dmitrowicz Kulczycki	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	dwór	b.d.	94-95
	Kulczyce	Stas Kulczycki	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	99-100
	Kulczyce	Andrzej Hryčko Biliński	b.d.	1 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	100-101
23	Kupnowice	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	5 1/2 <sup>24</sup>	b.d.	3 zagrodników 2 komorników	b.d.	karczma cerkiew dwór popostwo	3 zagrodników 2 komorników w niewoli	74-75

<sup>24</sup> Z tego ½ łana należała do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
24	Lisznia	własność królewska-ekonomia samborska	b.d.	5	b.d.	b.d.	b.d.	karczma	b.d.	500
25	Litynia	własność królewska-ekonomia samborska	b.d.	7 1/2	b.d.	3 zagrodników	b.d.	młyn cerkiew popostwo	b.d.	499
26	Łąka	własność królewska pos. Mikołaj Janicki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	181-182
	Łąka	Hryc i Stanisław Popowięta	b.d.	1/4	b.d.	4 zagrodników 2 komorników	b.d.	b.d.	4 zagrodników 2 komorników w niewoli	481-482
	Łąka	Piotr Hermanowicz i Waśko Hoyczkowicz	b.d.	5/4	b.d.	b.d.	b.d.	1/2 cerkwi	b.d.	482
27	Łukawica	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	11 <sup>25</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	1/3 młyna cerkiew wójtostwo popostwo	b.d.	75-76
28	Łużek Dolny	własność królewska-ekonomia samborska	-	14 1/4 <sup>26</sup>	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	503
29	Mistkowice	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	b.d.	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	karczma	poddani w niewoli	78-79
30	Mokrzany	własność królewska-ekonomia samborska	2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	dwór	b.d.	496-497

<sup>25</sup> Z tego 1/2 łąka należała do popostwa, a 3 łąny do miejscowego wójtostwa.

<sup>26</sup> W juramencie stwierdzono, że działania Tatarów spowodowały wyłączenie z uprawy wszystkich pól ornych we wsi lecz uważna analiza innych odprzysiężeń dowiodła, że podczas inkursji z 1621 r. ordynicy spustoszyli 14 1/4 łąnów. Pozostałe pola orne o powierzchni 2 3/4 łąnów leżały odłogiem na skutek zniszczeń dokonanych we wsi przez stepowców w 1620 r.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
31	Nahujowice	własność królewska-ekonomia samborska	-	b.d.	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	502-503
	Nahujowice	Maciej Kowynicki	1/4	2	b.d.	8 zagrodników komornicy	b.d.	karczma dwór	8 zagrodników komornicy w niewoli	245-246
32	Niedźwiedza	własność królewska-ekonomia samborska	1 1/4	10 1/2 <sup>27</sup>	b.d.	4 komorników	b.d.	karczma cerkiew popostwo	3 komorników w niewoli	500-501
33	Nowoszyce	Melchior Nowoszycki	b.d.	3 1/2	b.d.	3 zagrodników	b.d.	b.d.	b.d.	452-453
	Nowoszyce	Iwan Horodyski	b.d.	1 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	b.d.	454
34	Olszanik	własność królewska starostwo wiszniańskie	1/2	b.d.	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	b.d.	b.d.	448
35	Ortynice	Fedko i Sienko Hortyńscy	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	205-206, 447
36	Piniany	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	-	6 1/2	-	wgs	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	77-78
37	Siekierczyce	Hordyńscy	b.d.	b.d.	b.d.	3 zagrodników	b.d.	b.d. <sup>28</sup>	b.d.	438
38	Sielec	Waško i Iwan Jaworscy	b.d.	1 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	194-195
39	Sprynia	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	3 1/4 <sup>29</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma cerkiew popostwo	b.d.	76-77, 731-732
40	Straszewice	własność duchowna-prawosławne biskupstwo przemyskie	6	4 1/2 <sup>30</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	karczma cerkiew popostwo	b.d.	186-188

<sup>27</sup> Z tego 1 łan należał do popostwa.

<sup>28</sup> Wiadomo tylko, że młyn posiadający dwa koła został zniszczony przez powódź.

<sup>29</sup> Z tego 1/4 łana należała do popostwa.

<sup>30</sup> Z tego 1/2 łana należała do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
41	Stupnica	Leško i Piotr Stupniccy	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	młyn	b.d.	b.d.	193
	Stupnica	Chron Broniowski i Stanisław Osękowski	2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	326-327
42	Szade	własność królewska-ekonomia samborska	b.d.	1 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	wójtostwo	b.d.	497-498
43	Tatary	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	325
44	Torczynowice	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	10 <sup>31</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	popostwo	b.d.	485-486
45	Uroż	Waško Winnicki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	191-192
	Uroż	Jacek Stupnicki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	329
46	Waniowice	własność królewska-ekonomia samborska pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	7 1/2	b.d.	2 zagrodników	b.d.	młyn o 2 kołach karczma	b.d.	486
47	Wola Błazowska	Stefan Błazowski								98-99
48	Wola Jakubowa	własność królewska-ekonomia samborska	1	b.d.	b.d.	b.d.	młyn	b.d.	b.d.	498
49	Wola Stupnicka	Piotr Stupnicki	b.d.	3	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma	b.d.	192-193
	Wola Stupnicka	Chron Broniowski i Stanisław Ostrowski								326-327
50	Zarzecze	Jacek Stupnicki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	329
Razem w 50 wsiach powiatu samborskiego			<b>36</b>	<b>252¼</b>		<b>45 zagrodników 26 komorników 3 rzemieślników</b>	<b>2 młyny</b>	<b>10 1/3 młynów 14 karczem 4 dwory 15 ½ cerkwi 12 popostw 3 wójtostwa</b>	<b>70 ludzi w niewoli</b>	

<sup>31</sup> Z tego 1 łąn należał do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
P o w i a t d r o h o b y c k i										
1	Bojary	Eustachy Kunath	b.d.	2 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	483-484
2	Bolechowce	własność królewska- starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	4	b.d.	3 zagro- dników	b.d.	karczma	b.d.	203
3	Borysław	Mikołaj Andrzej i Teodor Borysławscy	b.d.	1 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	242-243
	Borysław	Piotr Popiel	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	251-252
4	Delawa	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	1 3/4 <sup>32</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	311-312
5	Dniestrzyk k. Wołoszczy	Jan Korytko	b.d.	7/8	b.d.	2 zagro- dników	b.d.	karczma	poddani w niewoli	97-98
6	Dobrohostów	własność królewska- starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	201-202
7	Dobrowlany	własność duchowna-kapituła chełmska obrządku łacińskiego	-	17 1/2 <sup>33</sup>	-	wgs	-	młyn karczma cerkiew popostwo	b.d.	495
8	Dolhe	Stanisław Kunath	b.d.	1 3/4 <sup>34</sup>	2 zagro- dników	b.d.	cerkiew	karczma	b.d.	247-248
	Dolhe	Walenty Oparski, Sebastian Leśniowski i Jan Słoński	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	440-441
	Dolhe	Stanisław Wojewódka i Sebastian Słoński	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	445-446

<sup>32</sup> Z tego 1/2 łana należała do popostwa.

<sup>33</sup> Z tego 1/2 łana należała do popostwa.

<sup>34</sup> Z tego 1/2 łana należała do popostwa.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
9	Gaje Niżne	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	6 1/4 <sup>35</sup>	b.d.	2 zagrodników 2 komorników	b.d.	młyn karczma popostwo	b.d.	312-313
10	Gaje Wyżne	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	4 <sup>36</sup>	b.d.	2 zagrodników 2 komorników	b.d.	cerkiew popostwo	2 zagrodników 2 komorników w niewoli	312
11	Kawsko	Andrzej Krynicki	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	młyn	b.d.	244
	Kawsko	Jerzy Ostrowski	b.d.	4 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	b.d.	259
	Kawsko	Piotr Ostrowski	b.d.	4	b.d.	b.d.	b.d.	młyn <sup>37</sup>	b.d.	259-260
12	Kotów	Jan i Hryćko Kołodrub Popiel	-	włś	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	39-40
13	Krynica	Ilia, Tymko, Iwan i Jerzy Kryniccy	b.d.	3 1/2	b.d.	b.d.	b.d.	½ młyna karczma	b.d.	190-191
	Krynica	Aleksander Zaleski	b.d.	8	b.d.	zagrodnik	b.d.	karczma	zagrodnik w niewoli	697-688
14	Michałowice	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	3/4	b.d.	b.d.	b.d.	młyn karczma	b.d.	310
	Michałowice	Jan Michałowski	b.d.	b.d.	2 zagrodników	komornik	b.d.	młyn karczma cerkiew dwór	komornik z żoną w niewoli	319-320
15	Modrycz	własność królewska- starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew	b.d.	201

<sup>35</sup> Z tego ¼ łana należało do popostwa.

<sup>36</sup> Z tego ¼ łana należało do popostwa.

<sup>37</sup> Młyn ten był własnością Jerzego i Piotra Ostrowskich.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone	pozostale	zniszczone		
16	Mrażnica	Mikołaj Andrzej i Teodor Borysławscy	b.d.	1/8	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	242-243
17	Opary	Walenty Oparski, Sebastian Leśniowski i Jan Słoński	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	440-441
	Opary	własność szlachecka bliżej nieokreślona	1/4	1/2	b.d.	b.d.	karczma	b.d.	b.d.	247-248
18	Orów	własność królewska-starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	2 domy	dom	b.d.	79-80
19	Poczajowice	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	2 1/4 <sup>38</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	młyn o 2 kołach karczma popostwo	b.d.	310-311
20	Popiele	Piotr Brośniowski	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	1/3 mlyna	b.d.	257
	Popiele	Jacek i Sienko Brośniowscy	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	młyn	b.d.	258
	Popiele	Jan i Hryćko Kołodrub Popiel	-	włs	-	wgs	b.d.	cerkiew	b.d.	39-40
21	Rabczyce	Walenty Oparski, Sebastian Leśniowski i Jan Słoński	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	440-441
	Rabczyce	własność szlachecka bliżej nieokreślona	b.d.	1/4	zagrodnik	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	247-248
22	Raniowice	własność królewska-starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	4	b.d.	4 komorników	b.d.	młyn cerkiew	b.d.	204-205
23	Rolów	Eustachy Kunath	-	8 ½	-	wgs	młyn karczma cerkiew	b.d.	b.d.	490

<sup>38</sup> Z tego ½ łana należało do popostwa.



Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
24	Rychcice	Mikołaj Daniłowicz	b.d.	2 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	młyn o 3 kołach	b.d.	309-310
25	Słońsko	Wojciech Jelitowski	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	199-200
	Słońsko	Walenty Oparski, Sebastian Leśniowski i Jan Słoński	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	440-441
	Słońsko	Mikołaj Wilczek pos. Eustachy Kunath	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	731
26	Solec	własność królewska-starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	-	1 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew popostwo	b.d.	200-201
27	Śniatynka	Adam Stadnicki	1 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	322-323
28	Tynów	własność królewska-starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	b.d.	1 1/4 <sup>39</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	203-204
29	Ułyczno	własność królewska-starostwo drohobyckie pos. Mikołaj Daniłowicz	-	7 1/2	-	4 zagrodników 6 komorników	-	młyn o 2 kołach karczma cerkiew	b.d.	202-203
	Ułyczno	Marcin Świechowski	b.d.	1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	104-105
30	Uniatycze	Stanisław i Dymitr Uniatyccy	3/4	3/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	240-241
	Uniatycze	Iwan Turecki	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	315-316
31	Wacowice Nowe	Adam Stadnicki	3/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	323

<sup>39</sup> Poza tym wiadomo, że pola uprawne o powierzchni 6 ¼ łanów były wyłączone z uprawy na skutek inkursji tatarskiej z 1620 r., a pozostałe grunty orne nie były obsiewane ale było to spowodowane innymi czynnikami.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
32	Wołoszcza	Jan Korytko	b.d.	4 1/4 <sup>40</sup>	b.d.	zagrodnicy komornicy	b.d.	młyn karczma cerkiew popostwo	zagrodnicy komornicy w niewoli	96-97
33	Wróblowice	Stanisław Kurzański <sup>41</sup>	-	14	-	13 komorników 3 rzemieślników	b.d.	dwór <sup>42</sup>	zagrodnicy w niewoli	502
Razem w 33 wsiach powiatu drohobyckiego			2 3/4	113 3/4	5 zagrodników	12 zagrodników 29 komorników	młyn karczma cerkiew	13 5/6 młynów 13 karczem 2 dwory 11 cerkwi 7 popostw	9 ludzi w niewoli	
P o w i a t s t r y j s k i										
1	Bereznica	Anna i Paweł Bratkowscy	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	102
	Bereznica	Steczko Bratkowski	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	453-454
2	Bratkowice	Jacko Baraniecki	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	452
	Bratkowice	Jan i Paśko Bratkowscy	b.d.	2 1/2	b.d.	rzemieślnik	b.d.	b.d.	b.d.	453-454
3	Daszawa	własność królewska-starostwo stryjskiepos. Jan Oźga	-	6 <sup>43</sup>	-	wgs	-	młyn cerkiew	b.d.	254-255

<sup>40</sup> Z tego 1/4 łana należała do popostwa.

<sup>41</sup> W chwili składania juramentu tj. w dniu 28 lutego 1622 r. właściciel innej części wsi Albrecht Grochowski już nie żył.

<sup>42</sup> Dwór ten należał do zmarłego Albrechta Grochowskiego.

<sup>43</sup> Pozostałe pola uprawne o powierzchni 8 łanów leżały odłogiem na skutek inkursji tatarskiej z 1620 r.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
4	Dobrowlany	własność duchowna-kapituła chełmska obrządku łacińskiego	b.d.	15 1/2 <sup>44</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	młyn cerkiew popostwo	b.d.	243-244
	Dobrowlany	Hrycko Dubrowlański	b.d.	4 1/2 <sup>45</sup>	b.d.	4 zagrodników	b.d.	cerkiew popostwo	4 zagrodników w niewoli	241-242
	Dobrowlany	Marcin Słowikowski	1 1/2	1 1/2	b.d.	2 komorników	b.d.	½ mlyna	2 komorników w niewoli	242
5	Dothe	Kasper Wilczyński	b.d.	1 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	młyn cerkiew popostwo	pop w niewoli	197-198
6	Dołhołuka	Piotr i Paweł Kłodniccy	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	102-103
	Dołhołuka	Marcin Kłodnicki	b.d.	1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	103-104
	Dołhołuka	Marcin Świechowski	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	1/3 cerkwi	b.d.	104-105
7	Falisz	Kasper Wilczyński	-	1/2	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	198-199
8	Hołobutów	Adam i Jan Stadniccy oraz Adam Stadnicki	-	5 <sup>46</sup>	-	wgs	-	b.d.	b.d.	318-319
9	Hurnie	własność królewska-starostwo stryjskie pos. Adam Stadnicki	1	4 1/2 <sup>47</sup>	b.d.	b.d.	młyn karczma	b.d. <sup>48</sup>	b.d.	316-317
10	Kłodnica	Marcin Kłodnicki	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	103-104
	Kłodnica	Marcin Świechowski	b.d.	5/8	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	104-105
11	Koniuchów	własność królewska-starostwo stryjskie pos. Adam Stadnicki	1/2	b.d. <sup>49</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	317-318

<sup>44</sup> Z tego ½ łana należała do popostwa.

<sup>45</sup> Z tego ½ łana należała do popostwa.

<sup>46</sup> Pozostałe grunty orne o powierzchni 6 łanów nie były obsiewane w następstwie napadu tatarskiego z 1620 r.

<sup>47</sup> Poza tym wiadomo, że pola uprawne o areale 8 ½ łanów leżały odłogiem na skutek zniszczeń wyrządzonych przez ordyńców w 1620 r.

<sup>48</sup> Wiadomo tylko, że cerkiew i popostwo pozostawały zniszczone od czasu jesiennego najazdu z 1620 r.

<sup>49</sup> Wiadomo tylko, że grunty uprawne o areale 6 ½ łanów leżały odłogiem ale nie było to skutkiem ataków tatarskich z lat 1620-1621.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
12	Linice	Marcin Kłodnicki	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	103-104
	Linice	Marcin Świechowski	b.d.	1/8	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	104-105
13	Lisiatycze	własność królewska-starostwo stryjskie pos. Andrzej Górski	5	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	314-315
14	Lubiężce	Marcin Kłodnicki	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	dwór	b.d.	b.d.	103-104
15	Łotatniki	Stanisław Kaszowski	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	442-443
16	Manasterzec	Marcin Świechowski	b.d.	b.d. <sup>50</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	104-105
	Manasterzec	Waško Wysoczański Zielonkowicz	b.d.	1 ½ <sup>51</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	karczma cerkiew popostwo	poddani w niewoli	167-169
17	Morszyn	Kasper Wilczyński	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	197-198
18	Niezuchów	Adam i Jan Stadniccy oraz Adam Stadnicki	-	4 1/2 <sup>52</sup>	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	318
19	Niniów Dolny	własność szlachecka bliżej nieokreślona	1	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	poddani w niewoli	185-186
20	Podhorce	Andrzej Krzeczowski	b.d.	1/2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	173-174
21	Pukienicze	Stefan, Andrzej i Mikołaj Czołhańscy	b.d.	4	b.d.	zagrodnik komornik	b.d.	młyn	zagrodnik komornik w niewoli	260
	Pukienicze	Jan Czołhański	b.d.	2	b.d.	b.d.	b.d.		b.d.	b.d.
22	Siemiginów	Marcin Choytko	b.d.	1	b.d.	b.d.	b.d.	cerkiew dwór	b.d.	89-90
23	Stańków	Kasper Wilczyński	-	1/2	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	198-199

<sup>50</sup> Wiadomo jedynie, że pola uprawne o powierzchni 5/8 łana nie były obsiewane w następstwie ataku Tatarów w 1620 r.

<sup>51</sup> Z tego ½ łana należała do popostwa.

<sup>52</sup> Pozostałe pola uprawne o areale 3 łanów leżały bezproduktywnie w wyniku dewastacji dokonanych przez ordyńców w 1620 r.

Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
24	Stryhańce	własność królewska-starostwo stryjskie pos. Andrzej Górski	2	2 1/2 <sup>53</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	314-315
25	Strzałków	Stanisław Kaszowski	b.d.	2	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	442-443
26	Stynawa Niżna	własność królewska-starostwo stryjskie pos. Jan Oźga	-	2 1/2 <sup>54</sup>	-	zagrodnicy komornicy rzemieślnicy	-	młyn cerkiew <sup>55</sup>	zagrodnicy komornicy rzemieślnicy w niewoli	253-254
27	Stynawa Wyżna	własność królewska-starostwo stryjskie	-	1 <sup>56</sup>	-	4 zagrodników 13 komorników	-	młyn <sup>57</sup> cerkiew popostwo	pop 13 komorników w niewoli	248
28	Tatarsko	Andrzej Krzeczowski	-	włs	-	wgs	b.d.	b.d.	b.d.	173-174
29	Tejsarów	własność szlachecka bliżej nieokreślona	b.d.	8	b.d.	b.d.	cerkiew	młyn karczma	karczmarz w niewoli	244-245
30	Uhersko	własność królewska-starostwo stryjskie	1 3/4	5 1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	108
31	Wierczany	Andrzej Krzeczowski	2	4	b.d.	2 komorników	b.d.	młyn karczma cerkiew	2 komorników w niewoli	173-174
32	Wola Dołhołucka	Piotr i Paweł Kłodniccy	b.d.	¼	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	102-103
	Wola Dołhołucka	Marcin Kłodnicki	b.d.	1/4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	103-104

<sup>53</sup> Ponadto wiadomo, że 2 łany roli leżały odłogiem na skutek ataku Tatarów z 1620 r., a pozostałe pola były wyłączone z uprawy na skutek innych czynników nie związanych z inkursjami tatarskimi.

<sup>54</sup> Poza tym wiadomo, iż w następstwie działań stepowców podczas najazdu w 1620 r. odłogiem leżały pola uprawne o powierzchni 15 łanów

<sup>55</sup> Wiadomo ponadto, że zniszczona była karczma lecz było to skutkiem najazdu tatarskiego z 1620 r.

<sup>56</sup> Pozostałe pola uprawne o powierzchni 8 ½ /łanów leżały odłogiem na skutek zniszczeń dokonanych we wsi przez Tatarów jesienią 1620 r.

<sup>57</sup> Wiadomo ponadto, że zdewastowana pozostawała karczma lecz było to skutkiem ataku Tatarów z 1620 r.

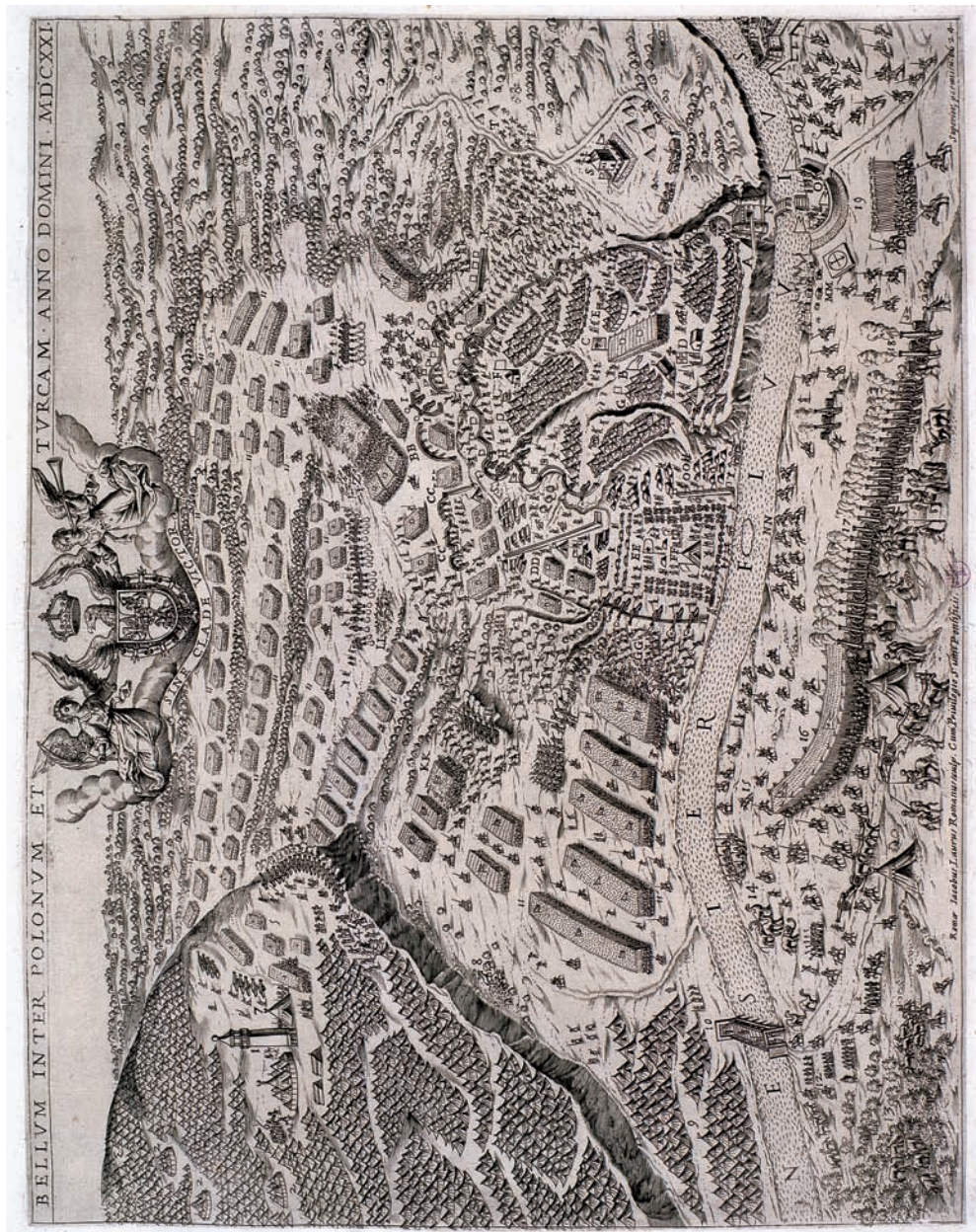
Lp.	Nazwa wsi	Własność	Łany		Gospodarstwa		Obiekty		Wzięci do niewoli	Podstawa źródłowa
			pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone	pozostałe	zniszczone		
33	Wola Wownieńska	własność królewska-starostwo stryjskie	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	młyn cerkiew	b.d.	108
34	Wownia	własność królewska-starostwo stryjskie	b.d.	1 <sup>58</sup>	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	108
35	Zapłatyń	własność królewska-starostwo stryjskie	-	5 1/2	-	wgs	b.d.	młyn	b.d.	255
Razem w 35 wsiach powiatu stryjskiego			14 3/4	105 1/6	b.d.	11 zagrodników 20 komorników 3 rzemieślników	młyn karczma dwór cerkiew	10 ½ młynów 3 karczmy dwór 10 1/3 cerkwi 5 popostw	36 ludzi w niewoli	
Razem w 191 wsiach ziemi przemyskiej			126 3/4	642 1/6	18 zagrodników komornik rzemieślnik	155 zagrodników 140 komorników 6 rzemieślników	5 młynów 5 karczem dwór cerkiew	46 ½ młynów 45 karczem 9 dworów 11 folwarków 56 cerkwi 41 popostw 4 wójtostwa	220 ludzi w niewoli	

Źródło: CDIAUL, CP, fond 13, op. 1, spr. 340, s. 73-108, 157-180, 181-208, 240-261, 309-332, 437-456, 481-504, 687-688, 731-732, 741-742, 778-779; spr. 1072, s. 39-40; spr. 339, s. 1632, 1646, 1749-1750.

<sup>58</sup> Poza tym wiadomo, że 3 łany gruntów ornych leżały odłogiem na skutek zniszczeń wyrządzonych przez ordyńców w 1620 r.

## WYKAZ SKRÓTÓW UŻYTYCH W TABELI

b.d. – brak danych  
crkw – cerkiew  
koł. – koło  
kom. – komornik  
krcz. – karczma  
młn. – młyn  
pop. – popostwo  
pos. – posesja (dzierżawa)  
rzem. – rzemieślnik  
wgs – wszystkie gospodarstwa spustoszone  
włs – wszystkie łąny spustoszone  
zagr. – zagrodnik



Giacomo Lauro, *Bellum inter Polonum et Turcam Anno Domini MDCXXI*, (1624), Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, sygn. XV-R. 7029. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich. Autor składa podziękowania Fundacji Książąt Czartoryskich w Krakowie za udostępnienie dzieła i zgodę na jego reprodukcję.